

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50.
Kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cies. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia w placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

— 15 (27) maja r. b., jako w uroczystość rocznicy Świętej Koronacji ICH CESARSKICH MOSCI, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia przyozdabiać domy swoje chorągwiemi, a z nastąpieniem zmroku illuminować swoje nieruchomości.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione będą z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego, w pierwszym o godzinie 9-ej zrana przed wielkim ołtarzem solenna wotywa z asystą i procesją, w drugim o godzinie 9 ej i pół zrana solenna wotywa, a o 3-ej i pół po południu nieszpory.

Przegląd polityczny.

Najpohopniejsi do ryzykownych kombinacji politycznych wróble przychodzą już dzisiaj do przekonania, że położenie Europy, której widnokrąg w ciągu ubiegłej zimy niejednokrotnie powlekał się chmurkami, wraca ku równowadze i że z bułgarskiej burzy w szklance wody nie wystąpi już teraz piorun wojenny. Krzyżowały się w tym półrocznym przeszło okresie niejednokrotnie interesa mocarstw, to prawda, ale dyplomacji powiodło się ominąć szczególnie niebezpieczne prądy i dopłynąć do względnie przynajmniej pokoju.

Sądźmy, iż żadne z mocarstw nie jest skłonem w obecnej chwili do naruszenia pokoju europejskiego. Rosja, wskrzesiwszy świeżo swą flotę czarnomorską, stoi potężna i ufna w siebie, nakazując poszanowanie swym jawniejszym i skrytym przeciwnikom, dając zwolna ale wytrwale szlakiem po-

slannictwa historycznego, jakie nakreślił jej testament Piotra Wielkiego. Mimo nurtowań azgielskich i austriackich na półwyspie bałkańskim, wpływ Rosji na ludy tamtejsze pozostał w ogóle silnym i przenikliwym. Serbja od r. 1880-go oddała się w polityczną kuratelę Austrii, ale zeszłoroczna wojna serbsko-bułgarska nawróciła część ludności serbskiej do sympatyj rosyjskich, czasowo przegasyli. Austrija uratowała w ostatniej chwili dyplomatycznie Serbję, ale wojna dowiodła, że modelowanie całego ustroju politycznego w młodym królestwie, na wzór Austrii, nie napoiło go sokami zdrowymi, nie zahartowało sił jego. Zwrot umysłów jest prawie widoczny; zwycięstwo rządu podczas ostatnich wyborów dosyć słabe; partja Risticza o dziesięć co najmniej mandatów wzmocniona.

Czarnogórze, jak było zawsze, tak i zostało na przyszłość wiernym wasalem Rosji a co do Bułgarji, to pomimo polityki trochę niesfornej, i bardzo samodzielnej ks. Aleksandra nie sądzimy ażeby ludność bułgarska tak była zachwycona tą polityką, iżby wyrzekła się uczuć, z którymi ją lata oswoiły. Zdać nam się, że ks. Aleksander popełnia błąd, który się pomści na nim. Ludność rumelijska z zapalem powitała filipowski zamach stanu, ale ta ludność pragnęła istotnej unji z Bułgarją, nie zaś wcielenia do bratniego księstwa. Tymczasem ks. Aleksander obsadza wszystkie wybitniejsze urzędy cywilne i wojskowe w Rumelji bułgarami, zaprowadził tam bułgarską administrację, bułgarski ustrój gminny, bułgarskie sądownictwo. Rumelja widzi się traktowaną dzisiaj nie jako *par inter pares*, ale jako prowincja lenna księstwa bułgarskiego. To drażni i

zniechęca ludność... Spisek Garonowa na życie księcia jest wymownym symptomem usposobień pewnego przynajmniej odłamu ludności w „zjednoczonej” Bułgarji.

Wątpimy również, aby ks. Bismark uważał porę obecną za właściwą do „wielkiej akcji”. Cesarz Wilhelm żyje... Sam już ten fakt nakłada hamulec na wszelką szerszą inicyjatywę Niemiec. Kanclerz zbyt wiele żywi współczucia i przywiązania dla zgrzybiałego monarchy, aby zgodził się zamącić kontemplacyjną ciszę tego zbliżającego się ku swojemu kresowi żywota wojenną wrzawą. Historia musi czekać czasem cierpliwie na ludzi — zarówno na ich kolebkę, jak na mogiłę...

Francja marzy o odwecie to pewna, ale jej meżowie stanu nie są marzycielami i zdają sobie dokładnie sprawę z położenia. Wiedzą o tem, że dopóki w parlamencie zasiada dwustu monarchistów, czyhających na zgubę rzeczypospolitej, ta rzeczpospolita nie może porywać się na żadne awantury tytaniczne. Ideal zawiśł na gwiazdach — miło jest patrzeć nań oku patriotycznemu, ale życie ma swe riębne prawa... Anglja pochłonięta się całą ogromnym problemem wewnętrznym rozwiązaniem kwestji irlandzkiej — ten problemat kępuje rozwój sił politycznych kraju i zobowiązuje na pytania, eobczy najżywniejsze, polityki szerszej, europejskiej, i ona też zapewne nie zagraża w obecnej chwili pokojowi międzynarodowemu.

A Austrija? Co to jest Austrija? O monarchji habsburskiej mówi się często, ale rzadko bierze się ją w rachubę w zasadniczych kombinacjach politycznych. *Altro è parlar di morte, altro è morire...* Co inne-

SIELANKA MAJOWA.

Poblady rumieńce wschodu i wypłynęło słońce na wypogodzone przestwory niebieskie, a od blasków jego olśniewających zamigotały tęcze we wszystkich kropelkach rosy, porozwieszanych po drobnych żdźbłach trawy zielonej. Brzmia chórem wielkim radosne kantaty ptaszków po zaroślach nad rzeką i po wierzbach, które zwiesiwszy do ziemi długie gałęzie, w modrych falach wody przyglądają się swym nowym sukienkom wiosennym, i po większych ogródkach, gdzie wiśnie w pełnym rozkwicie stoja w bieli jak młode dziewice w ślubnych zasłonach.

W gaju lekki powiew majowy „czesze długie włosy kaliny” i brzozy białe, o korze srebrzystej, prowadzą gwar cichy, szeleszcząc delikatnymi listkami, a rytmiczne kukanie kukulek, przelatujących z drzewa na drzewo, rozbrzmiewa donośnie aż ku łąkom zielonym, kędy bocian kroczy poważnie, szukając żeru, aż ku pastwiskom za rzeką, gdzie stado krów różnobarwnych porykuje wesoło, a lby spuściwszy i uderzając się nawzajem rogami, rozpoczyna zwykle swe powitanie wiosenne.

Świeżość poranku zlewa się z ciepłem słonecznym, a wonny oddech przyrody upaja rozkosznie, jak świeże technienie młodej dziewczycy. I nic nie braknie do tej sielanki majowej, bo z oddalenia daje się słyszeć tęsknącą nutką fujarki pasterskiej, a dźwięki jej tęskne płyną przez łąki i gaje aż ku wierzbom wpatrzonym w modrych wód fale, aż ku brzo-
zom białym, gwarzącym po eichu, aż ku ogródkom wiśniowym, ustrojonym w szaty godowe.

Płyną daleko, aż wpadną do piersi człowieka, poruszają w niej dumy jedną po drugiej i zbudzą do życia świat dziwny podań naszych rodzimych, pełen zaklętych postaci, które z za drzewa każdego się wychylały i błędną dokola jak widma, a szumem gałęzi, głosem ptaków, dźwiękami fujarki, szepcą opowieść swej doli-niedoli.

Bo w świecie tym nie brak dramatów, zawsze nocy, choć dawno ukołysanych i ta kukulka, co przelatuje z brzozy na brzoze, a zawsze kuka o

wschodzie i o zachodzie, to zapewne owa siostra niepocheszona, o której mówią, że oplakuje brata ukochanego.

Żali się biedna i opowiada jak go wychowała i wypieściła od dziecka, w zastępstwie matki zmarłej przedwcześnie i jak z całej rodziny on jej tylko został na świecie. Mijały at i dorósł na młodziana pięknego i stał się, jak cuciula, dobrym, mężnym i mądrym, a wtedy poszedł z innymi walczyć w obronie ziemi ojczystej i zginął.

A gdy krwawymi łzami oplakiwała nieszczęsny zgon jego i rozpaczając bluźniła okropnie, powstał z grobu i zaczął mówić do niej rzewnymi słowy, prosił, aby ukoila swą żalność i nie więziła mu duszy na ziemi, nie dając się unieść w lepsze krainy! Cóż miała robić?... Stłumiła boleść, aby spokojnie mógł odejść do nieba, a sama w sieroctwie swojem została samotną kukulką, której wolno przynajmniej skargę swą głosić po lasach, polach i gajach...

A tamta znowu co kuka w ogródku wiśniowym, spoglądając nieśmiało ku oknom wiejskiej zagrody, to może owa córka stęskniona za matki uściskiem, za ciepłem rądzinnem, która przez długie lata pędziła żywot nieszczęsny w stronach dalekich, wśród obcych ludzi, pod jarzmem okrutnego, nienawistnego meża.

Złękana złą dolą, kukulka się stała i uciekła do wsi rodzinnej, a usiadłszy w macierzyńskim ogródku, skarżyła się, że cierniem ostrym i gęstą kaliną zarosła jej droga na własną ojczyznę. Lecz ciernie wyrwała i kalinę związała w pęki i przyleciała skrzydłami chylącymi, czekając, czyli kto ku niej nie wyjdzie i nie zaprosi pod strzechę rodzinną?...

Napróżno wygląda stęskniona! Wychodzą bracia i wzięwszy łuki, chcą strzale wypuścić, bo im doku-
czyła natrętnem kukaniem. Niech leca strzale, niech wezmą życie! Lepiej śmierć ponieść odrazu, niżli być zapoznaną i odrzuconą od swoich! Na szczęście słyszy matka z okienka żalną kukanie i macierzyńskim przecuciem wiedzioną, poznaje córkę i synom powiada:

— Polóście strzale, to nie ptaszyna, to nasza biedna dziewczyna!

I bracia, tknięci słowami matki, rzuciwszy strzale, witają siostrę, z radością wielką prowadzą do domu i potem ciska zalega w ogródku wiśniowym...

Ale tem głośniejsze za to, tem dłużej kuka kukulka w gęstwinie nad rzeką — slychać ją zawsze i nigdy nie ustaje jej skarga żalosa. Boć niezawodnie, to także skarga być musi, może nientulony płacz matki owej, która się żali, że kiedyś, przed laty, miała liczne grono dorodnych dzieci, lecz śmierć je zabrała jedno po drugim, aż został jej tylko syn jeden, ostatni... Tem miłszy był właśnie, że na niego prze-lała wszystkie nadzieje i całą miłość wezbraną w sercu, ale niestety, i tej pociechy pozazdrościł jej los okrutny...

W zamku tuż obok mieszkał książę-czarownik, który się w różne przerzucał postaci zwierzęce, siejąc postrach po okolicy, gdyż nieraz ludzie ginęli bez wieści za jego sprawą. Podobno, że ich porwał tajemnie i śmierć zadawał, a głównie się znęcał nad tymi, którym zazdrościł młodości i wdzięcznej postaci. A jej jednak był piękny i młody...

Pewnego wieczora popłynął łódką do wsi sąsiedniej, a ona wyszła przed niego ku rzece i stała pod wierzbą, czekając aż wróci. Już wracał—uśmiechnął się do niej zdaleka i skinął głową i żywiej zaczął robić wiosłami, aby czempredziej przybić do brzegu. Lecz nagle zamąciły się wody i wynurzył się z nich straszny książę w postaci potwornego szczupaka, błyskając okropnie oczyma. Potężnym ogonem uderzył łódkę, przechylił ją na bok — piasnęły fale złowrogo i jedynek jej znikł w toniach głębokich, na zawsze znikł jej z przed oczu. Przykuta boleścią, nie ruszyła się z fatalnego miejsca, aż wypłakawszy wszystkie łzy swoje, kukulką się stała i slychać ją zawsze od świtu do zmroku, bo tylko noc ciemna kładzie koniec jej skargom żalonym.

Alboż i ta wierzbka stojąca u brodu, to także tajemnicza istota, podobno jakaś zaklęta królowa, a do-broczyzna opiekunka, pomagająca strapiionym w nieszczęściu. Mówią, że kiedyś, znękana złym lo-sem dziewczica, która pół świata obeszła napróżno szukając kochanka uwiezionego mocą zaklęcia, usiadła w jej cieniu, chcąc spocząć chwilę przed dalszą drogą. Znużona usnęła i zdało jej się, że ją ktoś dotknął za rękę, a skero otworzyła oczy zasta-wiona, w miejsce wierzbki ujrzała przed sobą postać niewieścian, z twarzą tak cudnie piękną, że wzroku od niej oderwać nie mogła. Wysoka, majestatyczna, miała włosy długie do ziemi i białe szaty powiewne,

go jest mówić o Austrii, co innego wierzyć w nią. Do r. 1866-go była ona istotnem mocarstwem, ten rok ją złamał i odtąd żyje tylko, jak ktoś złośliwie zauważył, „z łaski sąsiadów”. Ma swą ideę państwową, gdyż jest faktycznie państwem, ale nie ma idei narodowej, która stanowiłaby jej krew, mięśnie i serce. Niemiec, francuz, wioch, hiszpan, anglik, gdy zagra trąbka bojowa i rozwinie się nad głową żołnierza sztandar ojczysty, wie, za co walczy, za co mu przyszło krew przelać... Pojęcie „ojczyzny austriackiej” jest trochę problematyczne. Żołnierz tamtejszy nie może zdać sobie jasno sprawy z celu i hasła, pod którem w bój dąży. Austria ma bardzo pocziwłą dynastję, ale wątpimy, aby idea dynastji wystarczyć mogła za cement szeregów, idących na armaty. Armja austriacka potrafi być karną i lojalną, ale wątpimy, aby zdołała rzucić się w odmęt wojny z tym zapalem, z tym polotem ducha, jaki napawa żołnierza idea narodowa. Nie podajemy w podejrzenie wartości tej armji, ale stwierdzamy fakt historyczny, że państwem, które nie są zarazem narodami, trudno jest utrzymać się dzisiaj na powierzchni politycznego globu.

W tym pewniku tkwi niemoc Austrii. Siłę jej stanowi przymierze z Niemcami, ale pożalowania godnym jest los „mocarstwa”, które czerpie faktyczną swą rację bytu w poparciu, danem mu przez sąsiada znanego z egoizmu i bezwzględności. I Austria przeto da się porwać ogólnemu ruchowi politycznemu, który się zapewne rozwinie w niedalekiej przyszłości, ale go nie stworzy; przyjmie rolę czynnika, ale jej nie wybierze...

Br. Z.

Z Poznania.

23-go maja.

Jak wam wiadomo, objął już najprzewielebniejszy arcybiskup ks. Juliusz Dinder zarząd archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej i aż do swego przybycia zamianował swym zastępcą *in spiritualibus* ks. biskupa Józefa Cylichowskiego, oficjalami poznańskimi ks. Edwarda Likowskiego, regensa seminarjum duchownego, znanego autora „Historji uni”; gnieźnieńskim ks. kanonika J. Korytkowskiego. Radcami konsystorza poznańskiego zamianował kks. kanoników Marjańskiego, Dorszewskiego, dalej kks. Ciosera (polaka) proboszcza parafji św. Jana,

Dzięzińskiego i Wojczyńskiego, profesorów seminarjum duchownego, oraz ks. Władysława Jaskulskiego, penitencjarza przy kościele archikatedralnym.

Chociaż nominacje te są tymczasowe, aż do faktycznego objęcia rządów przez ks. arcybiskupa, jednakże usposobiły one nas jaknajkorzystniej dla naszego przyszłego pasterza. Nieprzyjemnie zaś dotknęły one—jak pisze *Pos. Ztg.*—mianowicie z tego powodu, że ks. Dinder pominął ks. kanonika Krausa z Gniezna, rzekomo Niemca. Mamy już początek walki przeciwko naszemu arcybiskupowi. Zaiste, nie będzie stanowisko jego przyjemne, gdyż przy ładzie jakiej nominacji, przy którymkolwiek bądź jego kroku będzie wystawiony na ostrą krytykę nieuprawnionych do tego pism żydowskich i ewangelickich, a kto wie, czy i nie polskich, boć i w tej dąży się odczuć pewne echa, niekorzystne dla niego.

Równocześnie z objęciem rządów przez nowego arcybiskupa ustały rządy królewskiego komisarza do zarządu majątkiem arcybiskupim, radcy rejencyjnego Perkunha. Zeszłego czwartku nastąpiła tradycja, na którą z Gniezna zjechał ks. kanonik Korytkowski i wikariusz archikatedralny i kasjer konsystorski ks. Stanisław Gderzyk. W piątek nie było już żadnego Niemca-ewangelika w konsystorzu. Dawniejsi syndycy konsystorscy pp. Wyczyński i Klepaczewski (ostatni dzierżył swój urząd i za Perkunha), zostali nanowo na swe urzędy powołani. Również pozostawiono na urzędzie dawniejszych podrzędnych urzędników; kilku wikariuszom oddano inne urzędy, a na kasjera powołano dra Kłosowskiego.

Konsekracja ks. arcybiskupa Dindera odbędzie się w niedzielę, dnia 30-go b. m., w katedrze wrocławskiej.

Dodają jeszcze, że ks. Raatz zrzekł się godności kapelana arcybiskupiego. Podobno ze strony rządu nastąpiła pewna presja na ks. arcybiskupa, ażeby księdza tego, znanego „agitatora polskiego” (ale początkowo nazwanego Niemcem) na kapelana swego nie powoływał. Tak mówią. Ale wątpię, czy to prawda. Prawdopodobniej, ks. Raatz, będący już przeszło 15 lat księdzem, nie chciał się podjąć czynności, do których się młodszy księża kwalifikują. Wiem, że początkowej swej nominacji nie chciał przyjąć i dopiero po rozmaitych przedstawieniach na przyjęcie jej się zgodził. W miejsce jego powołał ks. arcybiskup młodszego kapłana, ks. Mojżkiewicza.

Ziemia czarną przysypała.
Graj, siostrzyczko, graj,
Bóg cię pokara!...

Zagrała i umilkła na zawsze, gdyż dusza zamordowanej uleciała ku niebu i tylko wierzba na łakach szumiała jak zwykle, potrząsając gałęzmi bujnemi.

Szumiała wierzba i wtórowała jej brzozy w gaju szelestem swych liści, a jedna z nich, wysoka i smukła, zwrócona ku polom dalekim, chwiała się smutnie, jak dziewczę, która błagalnie wyrzuciła ramiona i ręce łamie z rozpacz, wyglądając powrotu niewiernego kochanka. Mówiono jej:

— Nie schylaj się, brzożko zielona, bo wiele jeszcze wiosen pięknych przed tobą i ty, dziewczyno, porzuć ten smutek, boś dopiero młodą zakwitła i nie wiesz co życie może ci przynieść w przyszłości! Ale ona jeszcze gwałtowniej się zataczała, skargę cichą zawodząc:

— Jakże się nie mam schylać, gdy mnie wiatr nagina do ziemi i jakże nie płakać, skoro mnie odjechał kochanek i powrotu jego doczekać nie mogę! I zbiegłszy na dół ku rzeczce, chciała się puścić w drogę, aby go odszukać, jeżeli o niej zapomniał, albo napotkać, jeżeli dążył z powrotem.

I zaczął wołać brat na nią aby nie szła przez rzeczkę, bo kładka zdradliwa, wody na wiosnę głębokie i o nieszczęście nietrudno. Daremnie! nie chciała usłuchać głosu rozsądku, gnana rozpaczliwą miłością swoją, wbiegła na kładkę, nie bacząc, że się chwiała pod jej stopami, a kiedy była głębia największa, wpadła do wody i utonęła i stała się brzozą na brzegu gaju rosnącą, wpatrzoną w pola dalekie...

A gdy brat przyszedł i ciężki topór przyłożył do pnia białego, zatrzęsła się cała i otoczywszy go swymi gałęzmi, do nóg mu się skłoniła i szeptać prosiła:

— O bracie najmilszy! nie ścinaj brzozy wysmukłej, bo to ja jestem, siostra twoja młodzieńcza; jej długie gałęzie, to moje jasne warkocze, a pień jej biały, to stopy moje drobne!

I zdumiał się brat i nie śmiał dotknąć toporem brzozy wysmukłej, a ona się kołysała wciąż szeptać błagalnie:

— Nie ścinaj! nie ścinaj! i życie mi daruj w rozkwicie wiosennym!

Za to bardziej zrezygnowana i jak gdyby zupełnie uspokojona po przejściach burzliwych życiowych,

Czytam właśnie w numerze pisma waszego, nadeszłego dziś do Poznania, jakoby ks. Edmund książę Radziwiłł został mianowany prałatem domowym Ojca św. i że przenosi się do Rzymu. Kaczkę tę puściły gazety niemieckie, aby mieć nowy pozór do wystąpienia przeciwko Rzymowi i polakom. Ks. Radziwiłł bowiem już dawno, a jeśli się nie mylę, już za rządów s. p. Piusa IX-go, mianowany został prałatem domowym Ojca św., a o przeniesieniu się do Rzymu mowy nie ma. S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Koleje południowo-zachodnie zawiadamiają, iż specjalna taryfa na przewóz soli mielonej ze stacyi Odessa i rogatki tyraspolskie do stacyi warszawskich kolei żelaznych przez Kowel przedłużona została do d. 13-go lipca r. b.

— Na kolei petersburskiej pomiędzy Warszawą a Czyżewem zaczęła kursować od d. 1-go czerwca przy pociągach towarowych wagony trzeciej klasy. Pociąg towarowy wychodzić ma z Warszawy o g. 4-ej minut 23 po południu i przybywać do Czyżewa o g. 9-ej wieczór, z Czyżewa zaś wyjdzie o g. 4-ej m. 27 rano i stanie w Warszawie o 9-ej m. 23 rano.

— Rada miejska dobroczynności publicznej o zwrot kosztów leczenia za wszelkiego rodzaju rzemieślników w tutejszych szpitalach odnosi się zwykle do urzędów starszych zgromadzeń. Często się jednak trafia, że leczony w szpitalu rzemieślnik, albo wcale do cechu nie należy, albo nie opłacał składki szpitalnej, dlatego też i urządy starszych odmawia w tych razach wniesienia wymaganej opłaty. Ztąd wywiązuje się długotrwała i uciążliwa korespondencja. Obecnie jeden z urzędów starszych dla przecięcia tej kwestji proponuje, ażeby do szpitali przyjmowani byli tylko rzemieślnicy, zaopatrzeni przez urząd w odpowiednie kwalifikacje i że za zwrotem takowych z likwidacją kosztów kuracyjnych, urząd będzie wypłacał należność za leczenie. Propozycja ta ma być wzięta pod rozwagę przez władzę przełożoną nad urzędami starszych, a następnie przedstawiona radzie miejskiej.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera odezwę zarządzającego pałacami Cesarskimi co do użytkowania przez publiczność parku w Łazienkach. Park ten dla publiczności zostaje otwarty od wczesnego

jak gdyby z mgły samej utkane. I wzięwszy ją zlekka za rękę, przemówiła cichym głosem, srebrzystym i nauczyła, gdzie ma odszukać kochanka i jak go wyrwać z mocy złych duchów, a potem znowu stała się wierzba.

Usłuchała dziewczęca jej rady i odszukała ukochanego, a wtedy od niego się dowiedziała, że był synem owej zaklętej królowej. Więc poszli oboje złożyć podziękowanie matce i opiekunce, a na ich przybycie zakolysało się drzewo i zaszumiało gałęzmi długimi wdychając boleśnie, lecz matka słowy już do nich przemówić nie mogła. Za karę bowiem, że wyjawiała środki ratunku dla syna, musiała pozostać na wieki pod mocą strasznego zaklęcia i wolność jego okupiła własną niewolą.

Tam znowu na kraju łaki samotnie stojąca wierzba, to najpiękniejsza z trzech pięknych sióstr, które urodą swoją budziły podziw ogólny i starających się miały bez liku. Lecz długo, długo, żaden z młodzieży nie mógł pozyskać serce ich, bo żadna wyboru uczynić nie chciała. Nareszcie zwabiony rozgłosem ich wdzięków, przybył z dalekich okolic pan wielki i możny, sławny z rycerskich swych czynów, a przytem dumny i urodziwy. Ujrzawszy trzy piękne siostry w chwili gdy kwiaty zrywały, ku najmłodszej zwrócił oczy i serce i postanowił zdobyć sobie jej rękę.

Lecz spostrzegła rodzącą się miłość najstarsza siostra i młodszą pozazdrościła, a zwiabiwszy ją w miejsce samotne na łakach, zabiła tajemnie i zapalała do ziemi, a potem z krzykiem przybiegła do domu wołając, że siostra gdzieś znikła bez śladu... Szukano jej długo, nie znaleziono i odjechał rycerz w żalobie i smutku, a na grobie zabitej wyrosła wierzba samotna.

Nadeszła wiosna i z gałęzi jej wykrocił pastuszek fujarkę, a skoro tylko grać począł, ozwała się głosem ludzkim opowiadając, jak ją zabiła siostra najstarsza. Przyszedł pastuszek ku jej rodzicom, a fujarka wciąż swoje głosiła. Grała na niej matka, grał ojciec i średnia siostra, ona się żaliła im wszystkim na zgon swój okrutny. A skoro ją wzięta zbrodniarka i dotknęła ustami swymi, trysnęła strumieniem krwi, brocząc twarz siostry i po raz ostatni zagrała:

Tys mnie, siostrko, zabiła,
Do sercaś mi nóż włożyła,
Głębokoś mnie schowała.

jest jedna z najbliższych jej towarzyszek w gaju niemniej wysoka, wysmukła brzoza z białą korą połyskującą zdaleka długimi włosami, jak płaszczem, obwiana dokoła. Stoi w cichej zadumie, schylona miłośnie ku potężnemu jaworowi, z którego gałęzmi splecia wierzchołek, jak gdyby tuliła głowę pod opiekuncze jego konary, przedstawiając wymowny obraz znanego wierszyka:

I wyrósł jawor nad syna głową,
A biała brzożka po nad synową,
I rośnie brzożka biała, pochyla
I do jawora pierś przytuliła.
Ej, czyż nie znacie, ej, czy nie wiecie,
Ze jest kochanie na tamtym świecie?

Syrokomla.

Bo to w istocie synowa, otruta przez matkę męzowską, która nierada była związkowi syna, ale ukrywając w sercu niechęć tajemną, z uprzejmą twarzą wyszła ku młodej parze i podała im wino w czarach osobnych, synowi czyste, synowej zaprawne jadem. I pili oboje za zdrowie matki, ale syn przeczuł zdradę i swojej czary nie tknął, a wypił z żoną połowę trucizny, gdyż wołał śmierć ponieść z nią razem, niż bez niej życie pędzić w tęsknocie. A skoro wypili oboje i oboje pomarli w jednej godzinie, stali się, ona brzozą, a on jaworem i rośli w gaju złączeni uściskiem, gdyż wbrew rachubom zlej matki, wspólnemu uległszy losowi, przetrwali w miłości nawet za grobem.

I oto cały szereg, cały tłum takich postaci cudownych dokoła się snuje, a dzieje ich, wyplakane głosem kukulki, wyśpiewane dźwiękami fujarki i szumem drzew wyszeptane, brzmią jak gdyby nie z tego świata wypadki. Lecz niemniej drgają w nich struny te same co w ludzkich piersiach. Tu miłość, szlachetność, wzniosłe uczucia rodzinne—tam namiętność poziome, grzeszne cele i samolubne pragnienia—a obok strapięń płynących z własnej winy i błędów, jak groźba staje ów ślepy fatalizm przeznaczeń, który gromem razi z jasnego nieba, burzy spokój i szczęście, szerząc natomiast śmierć i zniszczenie.

I tem milszy sercu, tem zrozumialszy ten świat zaklęty, że w poetyczną ramkę ująwszy całe nasze sielankowe otoczenie, budzi w duszy echa pokrewne na swojskiej niwie podań rodzinnych wykołysane, a barwy żywymi maluje to, co każdemu życie dać może, że w nierównym podziale doli-niedoli.

Stefanja Ulanowska.

ranka do godziny 11-ej w nocy. Małoletnim bez nadzoru starszych wstęp jest stanowczo wzbroniony. Przejazd ekwipażami i wierzchem dozwala się tylko po szosie park przecinającej, a zatrzymywanie się powozów winno następować tylko na placach w tym celu wyznaczonych. Wreszcie w odezwie tej nadmieniono, iż wejście do parku Belwederskiego zupełnie jest wzbronione, a wszystkie osoby, które zwiedzają ogrody i parki Cesarskie, w razie wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom, oprócz wydalenia, narażone zostaną na pociąganie do odpowiedzialności sądowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 26-ciu osób skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne od 2—15 rs. za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym.

= Od dnia jutrzejszego, w godzinach od 12½ do 3-ej po południu, odbywać się będą w sali giełdowej czynności giełdy mącznej i produktowej.

= Pojutrze, dnia 28-go b. m., odbędą się w lokalach gospód sesje kwartalne zgromadzenia czeladników kołodziejskich, zduńskich i tokarskich.

= Egzamina aspirantów do stanu duchownego w tutejszym seminarjum metropolitalnem odbywać się będą w gmachu tegoż seminarjum w dniu 3-im lipca r. b., od godziny 9 ej zrana.

= Dowiadujemy się, iż starszy inżynier miasta p. Grotowski delegowanym został na pewien czas za granicę z specjalnym celem wystudjowania bruków w kilku znaczniejszych miastach europejskich, a następnie wprowadzenia w naszym mieście wszelkich pod tym względem ulepszeń.

= Przybył do Warszawy ks. prałat kapituły łucko-żytomierskiej, Szymański, przełożony kościoła w Kamieńcu, przeznaczonego dla wyznawców obrządku ormjańskiego.

= Z literatury.

* Dowiadujemy się, że prace młodzieży tutejszego uniwersytetu nad słownikiem czesko-polskim są już na ukończeniu.

Po zużyciu całego materiału, rzecz ma być przedstawioną kasie Mianowskiego, celem pozyskania funduszu na druk.

* W odpowiedzi na rozprawę Krebsa, o której pisaaliśmy, dotyczącą pochodzenia wyrazów angielskich i niemieckich z polskiego, uczony językoznawca, Hanusz, wydrukował w *Academii* artykuł z uzupełnieniem poprzedniej listy, oraz prostując błędy w niej zawarte.

* Pani Sacharowa przetłumaczyła na język rosyjski nowelę Prusa p. t. „Grzechy dzieciństwa”, znaną czytelnikom z naszego pisma.

Przekład ukazał się w ostatnim poszybie pisma *Zarnal dla dzieci*.

= Z teatru i muzyki.

* Zamiast projektowanego przez repertuar „Pana Geldhaba” dany będzie dzisiaj w teatrze Letnim „Dom otwarty” Baluckiego.

Zmianę tę wywołała chwilowa niedyspozycja Żółkowskiego.

* Niegrany oddawna piękny dramat Musseta „Nie igra się z miłością” wznowiony ma być w bieżącym sezonie na scenie teatru Letniego.

Główną rolę niewieścią (Kamilli) przedstawi pierwszy raz panna Wisnowska.

* Panna Szelegierówna objęła partję Zerliny w operze Auber’a „Fra-Diavolo”, mającej ukazać się niebawem na repertuarze.

Partję tytułową wykona pierwszy raz na naszej scenie p. Myszuga.

* Panna Hermanówna uda się w tych dniach do Ciechocinka dla dokończenia kuracji.

Zarowie śpiewaczki naszej polepsza się z każdym dniem.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, panna H. powróci w jesieni na scenę.

= Na kościół.

Zamieściliśmy wczoraj odezwę JE. ks. arcybiskupa, wzywającą do składek na budowę nowego kościoła na Pradze.

Nie wątpimy, iż czytelnicy nasi z wypróbowaną i wielokrotnie udowodnioną gorliwością przyjmą udział w tem pobożnym dziele, do wymownych zatem słów arcybiskupa dodać możemy ze swej strony tylko oświadczenie, że do przyjmowania nadsyłanych ofiar jesteśmy w każdej chwili gotowi.

Redakcja *Kurjera* składa na fundusz budowy 2 rs.

= Wspomnienie pośmiertne.

Ślugaletni pracownik niwy medycznej, ś. p. Zygmunt Skrzyński, przeniósł się do wieczności.

Urodzony w r. 1822-im w krakowskim, po ukończeniu uniwersytetu w Moskwie, osiadł w r. 1843-im w Łodzi, gdzie zdolnością fachową, niemniej

przymiotami serca i umysłu pozyskał szerokie uznanie.

W czasie zarazy w r. 1852-im i 1873-im oddany z całym poświęceniem cierpiącej ludzkości, skreślił tablice statystyczne postępu i uśmierzenia klęski.

Materiał ten posłużył Berendtowi za źródło do specjalnej monografii.

= Z placu wystawowego.

Roboty budowlane na placu wystawowym postępują pśpiesznie.

Cały plac został już oparkanionym, a obecnie robotnicy pracują nad przeniesieniem pawilonu głównego bliżej ku ulicy Piękiej.

Budowle, mające stanowić pomieszczenie dla inwentarzy żywych, są już wykonane.

Obejmują one 108 miejsc dla koni i przeszło 250 miejsc dla bydła rogatego.

Gotowe również są szopy na pomieszczenie owiec i trzody chlewnej.

Arena dla popisów i wyścigów ekwipaży zostaje ogradzana barjerami.

Na środku areny ustawiono już pawilon dla orkiestry, a po bokach od alei Ujazdowskiej wzniesiono amfiteatralne pomieszczenia dla publiczności.

Klatki dla psów i drobiu ustawione zostały w cieniu pomiędzy drzewami.

Dział przedmiotów związek z chowem koni mających mieścić się będzie w czasie tegorocznej wystawy w przeniesionym pawilonie głównym.

Oprócz tego pozostaną zeszłoroczne pawilony Lilpopa i Rana, w których fabryka ta urządziła poza-konkursową wystawę machin i narzędzi rolniczych, oraz pawilon p. Junga, w którym mieścić się będzie restauracja i cukiernia.

Następnie od ulicy Piękiej urządzony został drugi pawilon p. Junga, gdzie mieścić się będzie tańsza restauracja dla służby wystawowej.

Nakoniec ma być jeszcze wzniesiony pawilon dla pomieszczenia kancelarii wystawowej i kiosk p. Wróblewskiego.

Zresztą ogólny plan i rozkład wystawy tegorocznej jest zupełnie zbliżony do urządzenia z lat ubiegłych...

Wedle dotychczas nadeszłych deklaracji, tegoroczna ekspozycja rolnicza pod względem ilościowym, zapowiada się o wiele obficiej od wszystkich swoich poprzedniczek.

Jest zaś przytem zupełnie uzasadniona nadzieja, że i pod względem jakościowym, postęp w porównaniu z latami dawniejszemi okaże się znacznym.

= Wyścigi konne.

Tegoroczne wyścigi konne odbędą się na tym samym terenie, co w roku zeszłym.

Wyścigi odbywać się będą sześciokrotnie w ciągu czerwca, a mianowicie w dniach: 3-im, 6-ym, 8-ym, 13-ym, 16-ym, i 20-ym.

Na przyszły rok miejsce gonitw przeniesione zostanie na plac położony bliżej rogatek.

= Zjazd piwowarów.

Projektowanym jest na lipiec zjazd piwowarów w Warszawie, celem uporządkowania stosunków z dostawcami chmielu i wyjścia z pod zależności od Niemców.

Jeden z najpoważniejszych producentów gub. płockiej przygotował elaborat, zachęcający do rozstania się ze służbą techniczną, importowaną z zagranicy.

= Sygnalizowanie pożarów.

Wspominaliśmy przed kilku dniami o przedstawionym władzy miejskiej przez p. Adolfa Bachnera systemie sygnalizowania pożarów.

System ten między innymi ma i tę zaletę, że gdyby został przyjęty, to właściciele domów i większych fabryk, składów towarów łatwo zapalnych, budynków w których odbywają się zabawy i zebrania publicznie itp. za opłatą kilku rs. rocznie mogliby mieć u siebie urządzone aparacki do zawiadamiania o pożarze, zaś towarzystwa ubezpieczeń od ognia, ich inspektorzy i agenci, redakcje pism itd. mogłyby za opłatą nie przenoszącą kilkunastu rs. rocznie zaprowadzić u siebie przyrządy odbierające zawiadomienia o wybuchym pożarze z oznaczeniem miejsca, w którym zaszedł wypadek.

Klucze do przyrządu p. Bachnera znajdowałyby się mogły w ręku wszystkich bez wyjątku stójkowych, rewirowych itp. organów policyjnych, jak obecnie każdy z nich zaopatrzony jest świstawką.

Niewątpliwie, że władza miejska starannie zbada pomysł p. Bachnera i jeżeli wszystkie jego zalety znajdą potwierdzenie w praktyce, nie omieszka skorzystać z tego systemu.

= Z ogrodu zoologicznego.

Zwracaliśmy w swoim czasie uwagę na niezadawalający stan sadzawki w ogrodzie zoologicznym.

Kwestja wobec braku wodociągów była dość trudną do rozwiązania, zarząd ogrodu jednak, dbały

o higienę, nie cofnął się przed nią i nie ociągając się do lepszych czasów, zaprowadził rury podziemne, które alimentować będą sadzawkę obfitą wodą studzienną.

= Dowóz soli.

W ostatnich czasach znowu znacznie się zwiększył dowóz soli do naszego miasta z południowo-wschodnich gubernij cesarstwa, a głównie z charkowskiej.

Sól ta odznacza się niską ceną, chociaż nie jest tej białości co z Wieliczki.

Dowóz zagraniczny ustał prawie zupełnie.

= Cegła krajowa.

Agenci pośredniczący w dostarczaniu cegły angielskiej ogniotrwałej spotykają niemalą konkurencję ze strony fabrykantów krajowych.

Obecnie ieden z tutejszych producentów utrzymał się przy znacznej dostawie cegły ogniotrwałej do budowl rządowych, pomimo iż do licytacji stanęło kilka najbardziej znanych firm zagranicznych.

= Zapotrzebowania fotografii.

Tutejsza firma fotograficzna K. otrzymała od amsterdamskiego „Kunsthändler’a” Beiera zapotrzebowanie fotografii naszych wybitniejszych artystów dramatycznych.

Spora kolekcja portretów fotograficznych będzie wysłana do Amsterdamu niebawem.

= Z wilegijatury.

W wyjeździe na letnie mieszkania, jak w ogóle we wszystkim panuje pewna moda czy też uprzedzenie do danej okolicy.

Do niedawna naprzykład okolice pobliskich stacyj kolei wiedeńskiej były uprzywilejowane i rozumie się mieszkania w miarę popytu o wiele droższe.

Dopiero w ostatnich czasach uroczę i zdrowe miejscowości, leżące przy kolejach prawego brzegu Wisły, weszły w modę.

Do takich należą: Jabłonna i Płudy, gdzie potworzyły się prawdziwe osady letników.

Szczególniej w Płudach znajdują się wszystkie warunki sprzyjające wilegijaturze.

W miejscowości tej urządzoną zostaje restauracja z salą balową, a w lasku pobliskim mają się odbywać co niedziela i święto koncerty.

= Koszary mirowskie.

Opróżnione koszary mirowskie stały się gniazdem nieporządku i nieczystości.

W nocy używają tu bezpłatnego noclegu różne niebudzące zaufania indywidua, które zanieczyszczają wnętrza budynków.

Powoli znikają też różne części drewnianych szop, zagrażając zupełną ich ruiną.

Stan taki, zdaniem naszym, wymaga koniecznie pewnych środków zaradczych.

= Nieludzki figiel.

Przed dwoma dniami niektóre pisma doniosły o samobójstwie maszynisty kolei nadwiślańskiej p. Ch. Powodom tej zupełnie mylnej pogłoski są okoliczności następujące:

W ubiegły piątek pani Ch., zamieszkała przy ulicy Zakroczymskiej, otrzymała telegram podany na stacyi centralnej, a doręczony za pośrednictwem dworca kolei nadwiślańskiej.

Telegram ten, podpisany przez nieznana osobę, donosił: „Mąż pani, E. Ch., odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.”

Można sobie wyobrazić rozpacz pani Ch., tembardziej, iż mniemany samobójca od kilku godzin nie był w domu...

Nieszczęśliwa kobieta zawiadomiła władzę policyjną, która zarządziła poszukiwania, a jednocześnie wysłała gońca do warsztatów mechanicznych na Pelcowiznę, gdzie Ch., jako maszynista, znajdował się codziennie.

Tu wszakże nie nie wiadano o wypadku, tembardziej, iż przedmiot poszukiwań w tym dniu służby nie pełnił.

W kilka godzin po uczynionym alarmie stawił się w domu p. Ch. zdrowy i cały, nie nie wiedząc o „figlu”, jaki wyrządzono jego małżonce.

Autor niegodziwego żartu ukrył się zrzecznie, tak iż dotąd śladu jego odnaleźć nie zdołano.

Pani Ch., skutkiem przestachu, wpadła w chorobę.

= Kradzieże.

Na Niecałej pani Żaboklickiej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę z 200-tu rublami.—Na Krochmalnej pod nrem 5-ym w mieszkaniu F. Papiernika spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości około 100 rs.

= Tajemniczy napad.

Nocy dzisiejszej na Nowowiejskiej, na powracających do domu Franciszka Czajewicza i Julję Stecką napadło pięciu drabów.

Napadnięci ponieśli tak ciężkie obrażenia, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nieznajomi napastnicy zdołali umknąć bezkarnie.

Cel napadu nie jest wyjaśniony i śledztwo zostało rozwiązane.

= Zniknięcie.

W dniu wczorajszym w samo południe, bawiący się na podwórzu domu pod nrem 30-ym na Nowolipkach Władysław Librowski, 4-letni malec, zniknął bez wieści. Zrozpaczeni rodzice jeszcze dziś rano na ślad zaginionego nie natrafili.

= Z ulicy.

Nocy dzisiejszej na Rymarskiej, na przeciwko domu nr 12 zawałił się kanał miejski. Utworzyła się rozpadlina na znacznej przestrzeni.

= Z pobicia.

W dniu wczorajszym w szpitalu św. Ducha zmarł przywieziony tam przed kilku dniami Jan Kępiński, dorożkarz. Śmierć, jak się okazuje, nastąpiła z pobicia. Sprawy tego smutnego wypadku Hugo Wernik, Edward Lindner i Józef Luszyński zostali aresztowani. Protokół sprawy odesłano do sądziego śledczego.

= Przy pracy.

Dziś rano na Pańskiej pod nrem 49-ym malarz Alfons Lipke, zajęty przy budowie domu, którym zafamania się deski, spadł z rusztowania.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym ze złamaną ręką i nogą oraz ciężką raną na głowie. Śledztwo w danym wypadku zostało zarządzone.

= Z nieostrożności.

W dniu onegdajszym na Lesznie Konstanty Kempert wypadkowo, wystrzałem z rewolweru, zranił się w brzuch.

Kempert nocy dzisiejszej życie zakończył.

= Pożar.

W dniu wczorajszym w piekarni pod nrem 17-ym na Smoczej wybuchł pożar.

Zapaliły się sprzęty oraz podłoga, lecz domownicy ogień stłumili.

= Odczyty o Afryce.

Na dzień 3 i 6-ty czerwca zapowiedziane zostały odczyty Leopolda Janikowskiego w sali teatralnej w Sieradzu.

Dochód przeznaczony na korzyść miejscowego szpitala św. Józefa.

= Teatra prowincjonalne.

Trupa p. Kazimierza Sarnowskiego zjechała obecnie do Siedlec.

Publiczność dosyć licznie uczęszcza na widowiska.

= Widoki powiśla.

Jeden z fotografów radomskich pan Gr., zamierza wydać szereg widoków Sandomierza i całego powiśla, od Puław do ujścia Sanu.

Pan Gr. odbywa w tym celu podróż na statku parowym i zdejmuje aparatem rewolwerowym widoki miasteczek nadbrzeżnych, wsi, zwałisk zamków itd.

Do kolekcji dodane będą grupy włościów z sandomierskiego.

= Fabryka kapeluszy.

W Łodzi powstała w tych dniach nowa fabryka kapeluszy filcowych, która wszelkie niezbędne przybory wyrabia na miejscu.

Niestety, założycielami tej fabryki są znowu Niemcy.

= Porządki na prowincji.

Miasto Chełm przeznaczyło 1,700 rs. na wybrukowanie przejazdu pomiędzy ulicami Szkolną i Brzeską.

W Kaliszu przebudowany być ma koszt 1,400 rs. most drewniany na słupach.

Na naprawę gmachów pocztowych w Kalwarji i urządzenie biura telegraficzno-pocztowego wyasygnowano 1,800 rs.

W Kutnie wyrestaurowane zostaną koszary wojskowe kosztem sumy 3,700 rs.

Zarząd miejski Pułtusk przeznaczył 1,400 rs. na przebrukowanie ulicy Stare Miasto i części Benedyktyńskiej.

= Narzędzia ogniowe.

Nie mające dotąd żadnego schronienia narzędzia ogniowe w Tomaszowie otrzymają szopę drewnianą, która zbudowaną być ma z funduszy miejskich.

Szopa zabezpieczona narzędziami ogniowymi od wpływów niepogody i złośliwości ludzkiej.

= Szpital dla zwierząt.

W Łodzi powstać ma wkrótce szpital i ambulatorjum dla zwierząt domowych.

Inicjatywę do założenia szpitala dało kilku weterynarzy miejscowych.

= Pożar omnibusu.

W zeszłym tygodniu na szosie lubelskiej zapalił się, jak donosi *Gaz. rad.*, omnibus żydowski, idący z Dzierżkowa do Zwolenia.

Pasażerowie spostrzegłszy dym i płomienie, powyskakiwali, spłonęły jednak towary łokciowe, wartości kilkuset rubli.

= Schwytani.

W miasteczku Piszczacu, dzięki energii sądziego śledczego z Białej p. Izmajłowa, wykryto i ujęto sprawców kradzieży, którzy w dniu 8-ym b. m. ograbili domek dozorca 17-go ustępu kolei terespoleskiej.

U sprawców, których w liczbie sześciu osadzono w areszcie, znaleziono prawie wszystkie rzeczy skradzione wartości 413, które poszkodowany p. K. odzyskał.

= Wypadki na prowincji.

W dniu 12-ym b. m. we wsi Sarnówki, w powiecie nieśzwawskim, podczas pożaru stodoły, dwaj bracia 14-letni Wojciech i 20-letni Kazimierz Sabinaj, tak okropnie poparzeni zostali, że obaj w parę godzin żyć przestali.

W dniu 13-ym b. m. we wsi Jabinów, w powiecie konińskim, miejscowy gospodarz Karol Merke, usiłując wtrzymać pędzącego buhaja, uderzony rogami, na miejscu zabity został.

W dniu 16-ym b. m. w Włocławku, kupiec tamtejszy, Józef Tymieniecki, jak się zdaje w przystępie obłądki, poderżnął sobie gardło, a następnie zadał nożem kilka ran w brzuch, w skutek czego, pomimo pomocy lekarskiej, w krótkim czasie, w okropnych cierpieniach życie zakończył.

= Pożary na prowincji.

W gminie Słupia, pow. włoszczowskiego, przytrzymano żydówkę, która usiłowała wznieść pożar w domach sąsiadów w tym celu, aby jej dom, wysoko ubezpieczony, spłonął bez zwrócenia pieniędzy.

We wsi Parchatka, pod Nową Aleksandrią, wszczął się pożar, który zniszczył 16 osad włościńskich, przyczem spłonęło kilka sztuk inwentarza.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 24-go b. m.: Koło literackie urządziło bankiet na rzecz znakomitego poety dra Asnyka, który przyjechał do Lwowa na pierwsze przedstawienie swojej komedji, nader serdecznie przez publiczność przyjętej, p. t. „Bracia Lerche”. W bankiecie wzięli udział literaci, dziennikarze i kilkudziesięciu obywateli. Przed ucztą wręczono drowi A. od koła wieńiec laurowy. Przy tej sposobności dodać muszę, iż tużtejsza dyrekcja policji wykreśliła 1/4 część komedji, a mianowicie wszystkie ustępy, odnoszące się do wydań pruskich. Na pierwszym przedstawieniu artyści nie zastosowali się do tego rozporządzenia i wskutek tego reżyser teatru został pociągnięty do odpowiedzialności. W Krakowie grano „Braci Lerche” bez żadnych wykreśleń. — Dyrektor teatru p. Jan Dobrzański jest bardzo niebezpiecznie chory. Lekarze zwątpili o jego życie. — Śpiewaczka opery włoskiej w Paryżu pani Wanda z Kleczkowskich hr. Van der Meere, przybyła do Lwowa dla uporządkowania interesów familijnych. Artystka wystąpi prawdopodobnie w „Cyruliku sewilskim” w partji Rozyny. — Zjazd pedagogiczny odbędzie się w d. 19-ym i 20-ym lipca. — W Nadworniu wybuchł wczoraj ponownie pożar, który zniszczył 13 budynków. Dzięki energicznej pomocy straży ogniowej zawdzięczyć należy, że nie spłonęła propinacja i składy spirytusu, w takim bowiem razie pozostała część miasta byłaby do szczytu zgorzała. — Jak się obecnie okazuje, kradzież depozytów sądowych w Kutach popełniona została przez jakiegoś urzędnika. Śledztwo wykazało, że w kasie znajdowało się 17,000 złr. gotówką, reszta 96,000 złr. w kosztownościach i papierach wartościowych. Był to majątek nieletnich. Dokumenta, dotyczące depozytów, znajdując się w ogromnym nieporządku, a nawet okazał się brak kilku ksiąg i dzienników, służących do ewidencji. Celem wysledzenia sprawy kradzieży wysłano ze Lwowa najzdolniejszego komisarsza policji p. Meidingera.

× Szkoła rolnicza w Dublinach, w Galicji, rozpięła konkurs na posadę asystenta przy katedrze zoologii i asystenta przy katedrze botaniki. Podania wnoszące należy do dyrekcji szkoły do d. 20-go czerwca r. b.

× W Liège, jak się dowiadujemy ze źródeł prywatnych, liczba naszych rodaków bardzo się powiększyła. Najliczniejszym jest koło kształcącej się młodzieży, składa się bowiem z 15-tu stałych studentów i z wolnych słuchaczy w szkole przemysłowej. Na uniwersytecie uczęszcza dwóch Polaków na wydział górniczy, 7-ju na chemiczny, 5-ciu na mechaniczny. Prócz tego dość młodzieży przygotowują się do wstąpienia na różne wydziały z nowym rokiem szkolnym. Istnieje tu związek studencki, mający własną czytelnię.

× Hr. Anna Waldstein, panna starożytnego domu czeskiego, przezwanej przez Schillera „Wallenstein”, wstąpiła do klasztoru benedyktynek.

× Jakób Palugay, znany filantrop i mecenas kształcącej się młodzieży, umarł w Preszburgu. Posiadał on hotel, w którym stawała cała arystokracja węgierska. W hotelu tym było zawsze kilkanaście nakryć dla ubogich studentów, podupadłych artystów i literatów.

× W Augsburgu w dniach od 8-go do 15-go września r. b. otwartą będzie wystawa torfów i przerobów torfowych, oraz maszyn i narzędzi służących do dobywania i przerabiania torfu.

× Nowy parowiec, nazwiskiem „Champagne”, wypuściło francuskie towarzystwo „Transatlantique” z Hanovertu na Ocean. Ceremonja ta odbyła się z wielką uroczystością w obecności ministrów: poczty (Graneta) i handlu (Lokroya). Jest to olbrzymi okręt, zbudowany przez inżyniera Andrade, posiadający 155 metrów długości, a mocą przewieźć 9,000 beczek. Przebiega on w godzinę 35 kilometrów. Towarzystwo „Transatlantique”, założone niegdyś przez Izaka Pereire, rozporządza 56-ma okrętami, które ekspedują corocznie 400,000 podróży.

× W Linzu ukazała się broszurka *Unsinn*, w której

wykazano szkody, grożące Niemcom, z powodu zbudowania obecnych nienawiści rasowych. Policja pruska poszukuje autora, niewątpliwie mieszkańca państwa teutonów, który chcąc się ukryć, drukował swoją pracę za granicą.

× Kolonistom niemieckim, którzy poszli szukać szczęścia pod gorącym niebem Afryki, nie powodzi się zupełnie. Niedawno donosiliśmy o powrocie kilku dygnitarzy kolonialnych, którzy uciekli przed zubożającym klimatem, a obecnie skarżą się znów czasopisma niemieckie na wrogie usposobienie murzynów. Na wybrzeżach Górnej Gwinei nad zatoką Benin przyszło do krwawego boju między krajowcami a przybyszami. Murzyni wzięli do niewoli 45-ciu Niemców i zamordowali ich, pastwiąc się nad nimi bez miłosierdzia.

× Chrabaszcze ukazały się tego roku w Niemczech w ilości bardzo znacznej. Niewinne te na pozór zwierzątka bywają wielkimi szkodnikami. Niszczą one liście, ogulając z nich wszystkie drzewa z wyjątkiem lip i akacji. Same zaś padają ofiarą: wróbli, wron, jastrzębiów, a nawet lisów, taksów i tchórzów. Najzaciejszym i najzręczniejszym wrogiem ich jest dzięcioł, który chwytając je zwykle w chwili, kiedy się wykluwają z poczwarki.

× Dzisiejsze poczty zawdzięcza świat cywilizowany, jak zapewniają pisma niemieckie, krzyżakom, a nie jak dotąd mniemano, francuskiemu królowi Ludwikowi XI-mu. Już dawno przed pierwszymi pocztami Francji, bo w r. 1276-ym, urządzili rycerze niemieccy, pozostający w ciągłej korespondencji z różnemi mocarstwami i zakonami, stałą komunikację między Malborkiem a stolicami i główniejszymi zamkami owego czasu. Każdy komtur posiadał na zamku swoim rodzaj biura pocztowego, którego szefem bywał zawsze koniuś. Czynność dzisiejszych pocztyljonów pełnili t. zw. koniolepy listowi (*Briefjunges*), odwożący listy, przechowywane w płóciennych workach do najbliższej komturji. „Chłopcy” ci, należący do wyższej służby komtury, ubierali się jak dotąd pocztyljonowie pruscy, w niebieskie suknie. Tak samo jak dziś, zapisywali urzędnicy pocztowi krzyżaków wszystkie listy do osobnej księgi, numerując je starannie. Od krzyżaków nauczyli się urządzić pocztowych francuzi, a od tych austriacy. Pierwszym głównym pocztmistrzem austriackim był znany ulubieniec cesarza Maksymiljana I-go, Francisco de Tassis, protoplasta dzisiejszych książąt Taxis.

× W lipskim pałacu kryształowym, jak donoszą *Leipz. Nachr.*, odbył się koncert utalentowanego pasażera niejakiego p. Thona, którego dziennik nazywa *Ofenrohrphonium—Virtuos*. Koncertant odznaczył się pięknym wykonawstwem tryłów.

× Opieczętowany pociąg kolejowy. Na saskiej stacji pogranicznej Reitzenhein zdarzył się niebywały cchyba dotąd w dziejach sądownictwa fakt zajęcia pociągu osobowego dla zabezpieczenia pretensji cywilnej. Zajęcie powyższe nastąpiło wskutek wystąpienia jednej z firm bankierskich w Frankfurcie, mającej znaczną sumę u zarządu kolei busztiehradzkiej. Deputacja sądowa wraz z pełnomocnikiem bankiera przybyła na wspomnianą stację i opieczętowała najformalniej tylko co nadeszły pociąg. Pasażerowie zmuszeni byli dojechać innym pociągiem do granicy bawarskiej.

Nekrologja.

† S. p. Stanisław Dobrowolski, lat 18, uczeń szkoły handlowej, syn Wacława i Zofji z Filipowskich, po ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 26-ym maja r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele katedralnym św. Jana, w piątek, to jest dnia 28-go maja r. b., o godzinie 10-iej zrana, wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz z powyższego kościoła nastąpi tegoż dnia, o godzinie 7-iej wieczorem.

† S. p. Karolina z Zakrzewskich Dąbrowska, żona b. urzędnika b. Banku Polskiego, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 25-go maja 1886 roku. Pogrzeb w smutku: mąż, synowie i córka zapraszają czliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie w dniu 28-ym maja, to jest w piątek, o godzinie 1-iej z południa, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† S. p. Stasia Mursztyn, córka Antoniego i Marji z Babickich małż. Mursztyn, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeżywszy rok jeden i mies. jeden powiększyła grono aniołów dnia 25-go maja r. b. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w piątek, to jest dnia 28-go maja, o godzinie 7-iej wieczorem.

† S. p. Barbara Jackowska, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 25-go maja r. b., przeżywszy lat 50. Nabożeństwo żałobne za spójność duszy zmarłej odprawione będzie w dniu 28-ym maja, to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu, na które zaprasza się życzliwych.

† S. p. Rozalja z Eizelów Waigle, żona fabrykanta

garbarni, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 25-go maja 1886 r. W smutku pozostali mąż z córką i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 28-go b. m., o godzinie 4-ej po południu z kaplicy ewangelicko-anglikańskiej przy ulicy Myśnej, na cmentarz tegoż wyznania. 4—2010

W piątek, tj. dnia 28-go maja r. b., o godzinie 10-ej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Antoniny **Lapińskiej**, jako w pierwszą bolesną rocznicę jej śmierci, na które mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.—649

Dnia 27-go maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. **Erazma Zaykowskiego**, b. kapitana artylerji b. wojsk polskich i małżonki jego Wiktorji z Pawlikowskich, na które pozostali syn zaprasza. —1978—

W sobotę, to jest dnia 29 maja r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Franciszka Ksawerego **Fuchs**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej i pół rano, na które pozostali rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. 3—2005—

W dniu 28-ym maja r. b., tj. w piątek w kościele św. Józefa Obłubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, o godzinie 10-ej rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Adama **Charczewskiego**, obywatela miasta Warszawy i małżonki jego Małgorzaty z Żebrowskich, na które pozostałe córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1989—

Dnia 28 maja, to jest w piątek, odbędzie się wotywa za duszę s. p. Mikołaja **Madalińskiego**, b. oficera b. wojsk polskich, w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie 9-ej rano, na którą pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —1976—

Wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki s. p. Lucjana **Glinińskiego**, oraz szanownemu duchowieństwu, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie. —2008—

Wdowa z rodziną.

Wszystkim, którzy w dniu 22-im b. m. towarzyszyli orszakowi pogrzebowemu córki mojej s. p. Zofji **Przybyłowicz**, na cmentarz kamionkowski, składam serdeczne „Bóg zapłać”. —A. Przybyłowicz. —1993—

Wszystkim, którzy dnia 12 maja r. b. w mieście Sochaczewie oddali ostatnią przysługę matce naszej s. p. Helenie z Sapińskich **Klimontowicz** i tym, którzy na swych barkach ponieśli zwłoki jej do grobu, pozostali rodzina składa serdeczne „Bóg zapłać”. —2004—

Franciszek Klimontowicz.

Nadesłane.

Penkala, Bober, Kowalski, Senatorska 10, polecają **parasole i parasolki** od rs. 2.

Z Cesarstwa.

Russkij kurjer mówi o różnych objawach wzburzenia umysłów w Bułgarii i Rumelji, dowodzących niezadowolenia z księcia Aleksandra i z dzisiejszych rządów. Ciekawa rzecz—pyta się *Kurjer*—co w takich warunkach przedsięwzięcie księcia Aleksander? Czy będzie próbował przywrócić przyjazne stosunki z Rosją oddalając od siebie Karawelową, z którym, nawiasem mówiąc, ostatnimi czasy miewał nieporozumienia, czy też zdecyduje się jeszcze na jeden ryzykowny krok, np. ogłosi się królem północnej i południowej Bułgarii—są to pytania, na które w danej chwili odpowiedzieć trudno. W każdym jednak razie położenie księcia jest bardzo trudne i krytyczne i nie zapowiada mu nic dobrego. Bardzo być może, że znajdujemy się znowu w przededniu ważnych wypadków w Rumelji i Bułgarii, zwłaszcza jeżeli weźmiemy na uwagę, że dzień otwarcia zgromadzenia narodowego jest bardzo bliski.

Petersburger Zeitung donosi, że królowa grecka Olga Konstantynówna przybędzie w lipcu do Petersburga i zamieszka na czas swojego pobytu u swoich rodziców w Pawłowsku. Latem także przybędzie do stolicy duński statek kadecki, odbywający lenie ćwiczenia praktyczne. W liczbie kadetów znajduje się także książę grecki Jerzy, kształcący się w szkole marynarki w Danji.

Nowoje wremja w artykule p. t. „Obfitość swobodnych kapitałów” zwraca uwagę na tę właściwość obecnej chwili, że banki i instytucje kredytowe nie wiedzą co robić z gromadzącymi się w nich coraz większymi kapitałami, a jednocześnie w obrotach handlowych i przemysłowych odczuwa się brak pieniędzy. Położenie to ilustruje nowe ogłoszenie Banku państwa, obniżające stopę procentu płaconego od lokowanych w nim kapitałów prywatnych, a to w celu położenia tamy dalszemu ich napływowi, obok czego jednak stopa dyskonta weksli prywatnych nie tylko się nie obniżyła, ale owszem wzrosła i ciągle jeszcze wzrasta. Nowe rozporządzenie Banku poia-

gnie za sobą zapewne to następstwo, że publiczność, składająca dotąd swoje kapitały w tej instytucji, zacznie pewno nabywać papiery procentowe i tym sposobem jeszcze bardziej podniesie ich cenę. Stan ten charakteryzuje jeszcze z innej strony obecne położenie pieniężne. „Dochody państwowe—objasnia *Nowoje wremja*—nie zwiększają się w spodziewanym stosunku, jeżeli nawet się nie zmniejszają. Budżet państwowy nie zamyka się bez deficytu, skarb państwa potrzebuje bieżących funduszy i w tym celu znowu wypuszczone zostały krótkoterminowe obligacje, a tymczasem banki pozbywają się milionów rubli kapitałów prywatnych. Czy podobne położenie rzeczy jest normalnem? Musi przecież istnieć przyczyna wpływająca jednako na trudne położenie skarbu państwa, na obfitość kapitałów w pewnej tylko sferze publiczności i na jego brak wśród większości średniego kupiectwa i średniej sfery przemysłowej, na niezmiernie uciążliwe położenie klasy właścicieli ziemskich i rolników, na zastój w handlu i w przemyśle, na brak pokupu na nasze artykuły wywozowe, pomimo ich taniości, przynoszącej prawie straty. Wypędzenie kapitałów z banków musi przyczynić się do ich rozdzielenia wśród potrzebujących ich ster pracy. Nie jest rzeczą ani rządu ani banków wskazywać drogę do tych ster, ale poważna przedsiębiorczość prywatna powinna się zająć teraz nadaniem im pożytecznego przeznaczenia.”

W *Petersburskich wiadomościach* czytamy: „Według opowiadania osób mieszkających wśród litewskich wiosek gubernji wileńskiej, propaganda języka polskiego postępuje szybko krokami, tak że mowa litewska potrosze milknie. Jak donoszą *Litow. Eparch. wiadomości*, dzieci obowiązkowo muszą umieć modlitwy polskie i czytać po polsku, inaczej tak one jak ich rodzice narażają się na pewne ścienienia ze strony kościoła. Do parafji litewskich, katolicki zarząd eparchji z zachowaniem ścisłej systematyczności, mianował i mianuje na proboszczów tylko albo osoby pochodzenia polskiego, albo też chociażby litwinów, ale oddanych polskiej mowie i polskiej narodowości, propagujących język polski pomiędzy litwinami, jako język cywilizacji. W daleko mniejszych rozmiarach, bez otwartego gwałtu i głośniejszych objawów dzieje się tu to, co w Galicji wpośród ludu rosyjskiego czynią przywódcy osławionej starej Polski.”

Z miasteczka Połonnego, powiatu nowogrodzkiego piszą do *Kijewlanina*, że święta wielkanocy żydowskiej zaznaczyły się tam nieporządkami, jakich się dopuściła czerń żydowska przeciw policji i urzędnikom akcyzy. Powodem do nieporządków były rewizje dokonywane przez urzędników akcyzy przy pomocy dwóch urzędników i policji, a to w celu szukania czy żydzi nie mają u siebie wódki w ilości która wymagałaby wykupienia odpowiednich świadectw. W dniu tym z powodu święta żydzi nie zajmowali się handlem. Poszukiwanej wódki nie znajdowano nigdzie. Każda taka rewizja niewinieczona powodzeniem powodowała krzyki wśród tłumnie gromadzących się żydów i nliczników żydowskich. Starano się aresztować najbardziej hałasujących żydów, ale aresztowanych odbijano, powstało straszne zamieszanie, rzucano kamieniami, kawałami zeschłego błota. Główni sprawcy zamieszania zostali aresztowani i będą oddani pod sąd za opór stawiony władzy.

Z ostatniej chwili.

Parlament niemiecki rozpoczął onegdaj rozprawy nad projektem rządowym o opodatkowaniu wódki. Richter wystąpił z gwałtowną filipiką przeciw projektowi, nie znając przeznaczenia 189 milionów, które z podatku wódeczanego wpłyną do skarbu państwa. Chyba, iż rząd myśli o wojnie.

Z Aten telegrafują, że w niedzielę zrana rozpoczął się znowu ogień pomiędzy wojskami greckimi i tureckimi. Turcy zaatakowali greków na pozycjach Meluna-Raveni i Mawreli. Późniejsza wszakże, jak się zdaje, depeza generała Sapuntzaki donosi o zaprzestaniu ognia. Pokazuje się przeto, że utarczki na granicy turecko-greckiej trwały istotnie od czwartku do niedzieli.

Depesza atenska z d. 24-go b. m. opiewa: Wczoraj wojska tureckie zaatakowały i wzięły Kutrę. Komendant bataljonu greckiego, Staikas, wkroczył na terytorjum tureckie i przecił komunikację między Kutrą i Eleoterochori. Po południu turcy zaatakowali nanowo pozycje greckie; podczas walki jednak otrzymał komendant turecki rozkaz zaprzestania kroków wojennych. W dniu 24 ym b. m. ukazał się dekret demobilizacyjny rządu greckiego.

W poniedziałek w izbie greckiej Philaretos interpelował rząd w sprawie ataków tureckich na granicy. W nieobecności Trikupisa odpowiedział minister spraw wewnętrznych Lombardos, że poczyniono

kroki, celem załatwienia sporu. Rozprawy nad interpelacją odroczono do przyszłego poniedziałku.

Okólnik W. Porty z dnia 22-go b. m. rozesłany do mocarstw powiada: Jeżeli Grecja oznaczy termin rozbrojenia i rozpuszczenia wojsk, natenczas Turcja w tychże samych terminach rozpuści swoje wojska.

W niedzielę odbyły się we Włoszech wybory do izby deputowanych. Wiadomy dotąd rezultat wyboru w 79 okręgach wydał 166 posłów ministerjalnych, 89 pentarchistów (koalicja liberalnej opozycji), 26 radykalistów, 11 posłów nieznanego dotąd barwy, 4 dysydentów. Zdaje się, że pentarchisci stracą 15 krzesel. Wszyscy przedstawiciele irredentyzmu, jak Tecchio, Pellegrini, Parenzo, Imbriani, Giovagnoli, poeta, Giosue Carducci i inni przepadli. W Rzymie wybrano ministerjalnego Torlonję (4,441 głosów) i trzech pentarchistów: Cairolego (4,663), Baccelli'ego i Pianciniego. Wybrano wszystkich ministrów i wszystkich przewodców opozycji. W Medjolanie, Rovigo i Forli wybrano radykalistów. W dwóch kolegiach wyborczych obrano byłego komunistę, skazanego dziś na galery, Ciprianiego.

W Rzymie obliczają, iż rząd zdobędzie w izbie większość 40—50 głosów. Radykalisci, socjaliści i republikanie, dzięki poparciu pentarchistów wzmożnią o ośm głosów i wejdą do izby w siłę 45.

Poniedziałkowa francuska rada gabinetowa zajmowała się sprawą wydalenia pretendentów. Zdania ministrów były podzielone. Freycinet przemawiał za łagodniejszymi środkami. Zdaje się, że wznowiony zostanie w izbie znany wniosek Riveta, upoważniający rząd do wydalenia książąt krwi w miarę uznanej potrzeby.

Rząd angielski odpowiedział włoskiemu, iż nie weźmie stanowczo udziału w ukaraniu emira Harra-ru za wymordowanie wyprawy hr. Porro.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI”.

(Ajencja północna).

Paryż 26-go maja.—*Liberté* donosi, że rada ministerjalna uchwaliła sześcioma głosami przeciw pięciu w zasadzie banicję książąt krwi. Co do formy wniesienia projektu nie nastąpiła wszelako dotąd zgoda. Obrady nad tą sprawą odroczono do czwartku. Rząd przed powzięciem uchwały poinformuje się o zdaniu izby. Ludność prowincyj ma być po większej części, wedle nadeszłych raportów, obojętną dla sprawy wydalenia pretendentów.

Paryż 26-go maja.—W izbie deputowanych wnioś wczoraj minister wojny, jen. Boulanger, projekt reorganizacji armji.

Z sądów.

Uzupełnienie.

W sprawozdaniu z wczorajszego procesu o napad na ulicy zaszła niedokładność, którą uważamy za stosowne sprostować.

Sprawozdanie mówi: „P. Popławski wezwał na pomoc policji i w ten sposób napadający i napadnięty dostali się do cyrkułu”, tymczasem zeznania świadków opiewają, że po policjanta posłał p. Wścieklica.

Otóż rzecz właściwie podług tekstu skargi miała się tak, że gdy p. Wścieklica chwycił za kij, usiłując go odebrać, p. Popławski zawołał: „Policja, ratujcie, biją!” Uspokojony jednak przez p. W., iż ten bić go nie będzie, lecz tylko chce go rozbroić, przestał wołać o pomoc i zgodził się oddać laskę p. Holcowi, poczem został aresztowany przez policjanta, sprowadzonego z polecenia p. Wścieklicy.

W.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nieliteratce*.—Jednodniówka lwowska jeszcze nie wyszła. O wyjściu doniesiemy w swoim czasie.

— *Warszawianinowi*.—Niestety, na wszystkie pańskie utyskiwania nie jest w naszej mocy poradzić.

— *Panu St. Z. w Częstochowie*.—Liczba mnoga od wesela, jest wesela. Tych, co utrzymują, że należy w liczbie mnogiej mówić *wesela*, (tak jak *ziela* ma *ziola*), niech par-oświeci, że są w błędzie.

— *Panu J. C. w Nowem-Mieście nad Pilicą*.—Marszruta wędrownego fotografa nie jest nam znana, nie wiemy zatem czy i w Nowem-Mieście się ukaże. W każdym razie wiadomość, że tam znajdzie dużo roboty, może kogo innego do przyjazdu zachęci.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 26-go maja 1886 r.

Szacowania berlińskie nie nowego nas nie nauczyły. Potwierdzają one kurs wczorajsz 200 m. za 100 rs. — bez żadnych wskazówek, kierunku dążności zdradzających. W skutek tego też giełda warszawska bardzo skromnie obniżyła kursa walut obcych w porównaniu z wczorajszymi. W ciągu trwania czynności giełdowych nawet dążność ogólna była zwykła w porównaniu z początkowymi placeniami, w końcu dopiero — po notowaniach — zapotrzebowanie gotówki na regulację końcomiesięczną do ustępstw nieco skłoniło.

Za weksle długoterminowe na Berlin 50.30 żądano i 50.22 1/2 w małych sumach zapłacono. Krótkoterminowe 50.20 — placono 50.10, 50.12 1/2 i 50.15.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych transakcyj nie dokonano.

Na Londyn 10.18 żądano, 10.16 i 10.17 placono.

Na Paryż 40.62 1/2, przy placeniu w niewielkich ilościach 40.50 i 40.60.

Na Wiedeń bez ruchu 81.

Papiery coraz mocniej.

Listy likwidacyjne większe po 93, mniejsze po 92.25 w żądaniu — placonoby chętnie po 92.50 i 91.90 lecz po tych cenach bez oddawców.

Pożyczka wschodnia również coraz wyżej, 101 za I-a, 101.25 za II-a, 101.50, za III-a żądano, płacić chcieli o 25 kop. niżej i posiadacze ustępstwa tego zrobić nie chcieli. Pięćdziesiątki 98 — poszukiwane po 98.50.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV 100.80 w żądaniu, znalazłyby łatwo nabywców po 100.40. Serja V 99.20, placono 98.95 do 99.10, tak że kurs w chęci placenia zanotowany 98.75 wydaje nam się za niskim.

Listy miejskie 98.50, 97.25, 96.90 i 96.60, poszukiwane po 97.75, 96.75, 96.50 i 96.30. Za IV pewną ilość 96.45 zapłacono.

Oblig 94.50, poszukiwane bezskutecznie po 93.80. Listy łódzkie 95, 94.25, 93.25. Płacić chcą 94, 92.60 i 92.65.

Zakęj notowano poszukiwanie bydgoskich większych po 84, mniejszych po 82; terespolskich po 160, łódzkich po 153. Za terespolskie żądano 165. Z bankowych za handlowe 345, dyskontowe 312 żądano i za te ostatnie 310 placonoby. Ubezpieczeniowe 185; z cukrownianych: józefowskie 175, hermanowskie 160.

Za starachowickie 65, placonoby przy żądaniu 70. Akcje Zawiercia po 245 miałyby nabywców.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Kursa przeciętne placono. J. Wz.

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Trzej podróżni wyjeżdżają jednocześnie z miasta A i dążą w jedną stronę. Pierwszy przejechał w pierwszej godzinie 20 kilometrów, potem jedzie z szybkością malejącą równomiernie. Drugi jedzie z szybkością równomierną po 16 kilometrów. Trzeci zaś w pierwszej godzinie przejechał 10 kilometrów, poczem jedzie z szybkością wzrastającą równomiernie. Wszyscy trzej zjechali się jednocześnie w mieście B odległym od A o 128 kilometrów.

Obliczyć normę przyrostu szybkości jazdy trzeciego podróżnego, oraz normę zmniejszenia się szybkości jazdy pierwszego z nich?

Rozwiązanie zadania konikowego umieszczonego w numerze 133b.

Raz się chłopcu przysnił kwiatek,
Dziwnych barw i dziwnej woni:
Ni to róża, ni bławatek,
Coś z narcyza i lewkonji.

Tak puszysty, jak sukienka
Płaskącej baleryny;
A łodyżka pod nim cienka,
Niby nitka pajęczyny.

(Wyjatek z poezji Hajoty p. t. „Czarodziejski kwiat“).

Dobre rozwiązanie pierwszego nadesłali pp. Mela Białobrzęska, Natalia Araten, Kazimierz Raniecki, Antoni Wieczorek, W. Lehman, F. Legotke, Jan Młodzianowski, Ignacy Löwenstein, Czesław Czerkasiński, Ignacy Brüner.

TEATRA.

Wielki: Dziś: Przedstawienie trupy rosyjskiej „Bez winy występne”. Jutro: „Gioconda” — *Letni*. Dziś: „Tancerka” i „Dom otwarty” Jutro: „Skrytka”, „Pan Geldhab” i „Model na bohaterkę”. — *Teatr nowy* (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Nanon”. Jutro: „Oh! ci mężczyźni!”

— W Nowym Dworze osiadł i praktykuje doktor **Bernard Polikier**. (648)

1444) Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok w kraju i z zagranicy załatwia, trumny, gotowe żaloby i wszelkie efekta żałobne sprzedaje, muruje groby, stawia pomniki najtaniej **Zakład pogrzebowy J. Pelczyńskiego**, Nowy-Swiat 50.

— Przez powagi lekarskie zalecana w chorobach nerek, kamienia, niedokrwistości, gościeu, zaburzeniach kataralnych organów oddychania i trawienia

SALVATOR

wolna od żelaza alkaliczna szczawa titonowa.
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. (637)

Dyrekcja źródła Salvator w Eperjes.

Powodzenie obowiązuje,

zasady tej trzyma się najwidoczniej **pierwsza w kraju naszym**, gdyż od roku 1823 egzystująca **fabryka pierników A. Wittchen** (Przechodnia nr 1 obok Żelaznej Bramy), skoro nie tylko że wysmienite wyroby swoje sprzedaje po cenach możliwie niskich, lecz jeszcze **każdemu** kupującemu jednorazowo choćby za rubla, **ustępuje odpowiedni rabat**. — **C. T.** (1990)

Zarząd

Stowarzyszenia wzajemnej pomocy Subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy

ma honor donieść pp. członkom, że na mocy zezwolenia władzy na urządzenie zabaw, wyznaczonym został specjalny

wydział zebrani towarzyskich,

któremu powierzono zostało zajęcie się tym przedmiotem. Pp. członkowie życzący sobie brać udział w śpiewie chóralnym, zechcą zapisywać się w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście 27, codziennie w godzinach wieczornych.

Przewodniczący w zarządzie **St. Skorupski**.
(2002) Członek zarządu **B. Hubert**.

Warszawski Kantor

Banku Państwa

zawiadamia, że od 20 maja (1 czerwca) r. b., od wszelkich kapitałów, zostających na bieżącym rachunku, płacić będzie na przyszłość 1% rocznie; od kapitałów składanych od 12 (24) maja r. b. na bezterminową lokację zaliczać będzie procent w stosunku 2% rocznie, zaczynając od początku następującego miesiąca; od takichże kapitałów, wniesionych przed rzeczoną datą, uiszczać będzie do 1 (13) lipca r. b. 3%, a od tego czasu na przyszłość 2% rocznie.

Warszawa 12 (24) maja 1886 r.

W zastępstwie Zarządzającego

H. Konczykowski.

(639) Starszy Referent **E. Broniewski.**

Droga żelazna

St.-Petersbursko-Warszawska

podaje do wiadomości, że przez letnie miesiące, zaczynając od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. przy pociągach towarowych będą kursowały wagony III-ej klasy między Warszawą a stacją Czyżew.

Pociąg towarowy nr 92 będzie wychodził z Warszawy o godzinie 4 minut 23 po południu i przybywał do Czyżewa o godzinie 9 minut 12 wieczorem, a pociąg towarowy nr 91, będzie wychodził z Czyżewa o godzinie 4 minut 27 rano i przybywał do Warszawy o godzinie 9 minut 23 rano. (650)

Rady zarządzające
Towarzystw
dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 20 maja (1 czerwca) r. b., wprowadzony zostaje w wykonanie dodatek III-ci do taryfy związku St.-Petersbursko-Rygo-Warszawskiego, zawierający między innymi zasady obniżone dla przewozu węgla kamiennego i cementu ze stacji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej do stacji warszawsko-petersburskiej. (647)

Komitet giełdowy warszawski

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że z dniem 15 (27) maja, rozpocznie się załatwianie na giełdzie warszawskiej transakcyj towarowych i produktowych.

W tym celu sala giełdowa otwartą będzie od godziny 12 1/2 do 2 1/2 z południa.

Wejście bezpłatne.

Komitet nie wątpi, że pp. handlujący w uzuananiu dogodności płynących z takiego skoncentrowania obrotów w odpowiedniej sali licznie zbierać się zechcą.

— **Czytelnia Marji Dzierżanowskiej** Berga 6. Wypożycza książki osobom wyjeżdżającym na letnie mieszkania. (1963)

— **Dr J. Rogoziński** po powrocie z zagranicy przyjmuje jak dawniej chorych od godziny 4 do 6. Nowogrodzka nr 29. (644)

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu kwietniu 1886 roku przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor” za skody zrażdzone przez pożary w Królestwie Polskiem kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A. Królestwo Polskie.

	Rs.	z
Bartłowski Andrzej, Szlachectwo, powiat niesławski	943	20
Zelman Abraham, Chasna, powiat łowicki	609	54
Silberschatz Szmul, Odrowąż, powiat nowo-radomski	2,210	82
Uljasz Mateusz, Sopot, powiat radomski	956	84
Finkielsztejn Berek, Daleszyce, powiat kielecki	580	22
Łubiński Józef, Starzenice, powiat wieluński	250	—
Kochanowski Roman, Klatka, powiat wieluński	1,543	—
Kokezyński Adolf, Wielgie, powiat wielki	525	25
Pogorzelski Antoni, Piotrowice, powiat węgrowski	935	—
Krepeć Wiktor, Podlesie, powiat rypiński	240	62
Sołński Aleksander, Zadeksznice, powiat suwalski	212	47
Paszkowski Emiljan, Mikłusiany, powiat kalwaryjski	412	—
Gawroński Zygmunt, Semenieliszki, powiat wykłowski	878	54

B. Kraj północno-zachodni.

Hrabia Michał Grabowski, Bochdziuki, powiat brzeski	375	—
Illutowicz Szulim, Kowala, powiat lidzki	1,973	—
Kandyba Władysław, Dubrowka, powiat nowogrodzki	792	—
Adamowicz Henryk, Skorodno, powiat mozyrski	788	—
Wasilewski Józef, Saniuki, powiat mozyrski	1,301	—
Książę Antoni Radziwiłł, Alba, powiat słucki	800	—
Kołupajło Lucjan, Jeremieze, powiat bobrujski	1,291	—
Towiański Stanisław, Pomitów, powiat kowieński	150	—
Feliński Władysław, Gejsze, powiat rosiński	2,963	80
Korewa Jan, Żukomie, powiat rosiński	1,499	50

Łącznie 22,230

Członek komitetu nadzorczego

Bolesław Golembowski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A. Królestwo Polskie.

Fedorowicz Konstanty, Warszawa	13	20
Rubinowicz Icek, Wyszaków, powiat pułtuski	271	80
Feder i Vive, Łódź	19,806	34

Łącznie 20,091

Ogółem wypłacono w m-cu kwietniu 1886 r. 42,322

Warszawa, dnia 18 maja 1886 roku.

Jeneralny reprezentant Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”

(621)

Edward Epstein.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Galęzka świerku* pragnie! zapewnić się o tożsamości osób. Jeżeli więc przed pięcioma laty napisał w *Notices* wyraz „eucalyptus” wręcz mi list o sobości, a ja odpiszę pod adresem, który sama wskaże. (1988)

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów na prowincji dołącza się tabela wygranych czwartej klasy 146 loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26-go maja 1886 r.

W eksle:

Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.20	—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.18	—
Paryż 100 franków „ „	40.62 1/2	—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.—	—

Papiery publiczne:

5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	100.40
„ „ „ m.	100.80	100.40
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	97.75
„ „ „ II	97.25	96.75
„ „ „ III	96.90	96.50
„ „ „ IV	96.60	96.30
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	94.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.—	92.50
„ „ „ małe	92.25	91.90
Bilety Banku Cies. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.—	100.75
II „ „ „ rs. 100	101.25	101.—
III „ „ „ rs. 100	101.50	101.25
Listy wileńskie długot.	—	—

Akcje i obligacje:

Obligacje miasta Warszawy	94.50	93.80
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	82.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	165.—	160.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	135.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	345.—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	312.—	310.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	325.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	185.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	175.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	235.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 203 1/4
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 72 1/2
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 33
 Od Listów likwidacyjnych kop. 184 3/4

Targi**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 26-go maja 1886 r.

	Pud	Korzec
od do	od do	od do
kopiejek		
Psz. 242 sm. i ord.	—	540
„ „ pstra i dobra	—	660 675
„ „ biała	—	690
„ „ wyborowa	—	760 710
Żyto wyborowe 232 funt.	—	450 470
„ „ średnie	—	405 445
„ „ wadliwe	—	—
Jęczmień 214 rzęd. 202 f.	—	405
Owies „ „ 142 f.	—	315 375
Gryka „ „ 262 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 202 funt.	—	525
Ziemniaki	—	—
Masto świeże funt.	—	—
„ „ solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękki	—	—

Cena okowity.

z dnia 26-go maja 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99 1/2
 „ garniec rs. 2 kop. 60

WYROBY METALOWE**POLECA Alfred Orthwein, CZYSTA 8.**

Lodownie i Prysznicznie pokojowe.
 Maszynki do robienia Masta i Lodów.
 Meble ogrodowe i Sikawki.
 Wyżymaczki i Magle do bielizny.
 Wózki i Welocipedy dziecięce.
 Oraz znaczny wybór Naczyn kuchennych, gospodarskich i do potrzeb domowych.

**BIURO TECHNICZNE
OLSZEWICZ & KERN,**

WARSZAWA—KIJÓW,

poleca: **Rury żelazne**, gazowe, kute, ciągnięte, stalowe i inne, **patentowane Szklą wodowskazowe z czerwoną emalią** (tubes-niveau photophores), **Pompy skrzydłowe**, żelazne, galwanizowane na zimno i całe mosiężne, **Stal narzędziową** wszelkiego gatunku i do wszystkich celów, **Pilniki** w najlepszym gatunku, **Stal resorową** i t. p., z fabryki **J. J. Saville & Comp. w Sheffieldzie.** 1096R

**ZAKŁAD HYDROPATYCZNY
STEINERHOF**

pod Kapfenbergiem w Styrii.

Wspaniałe oddawna jako **stacja klimatyczna i kąpiele igliwowe**. Cały rok otwarty. Zastosowanie **elektryczności i masażu**. (Personel służbowy sprowadzony z Holandji). Miejsce położone w pięknej dolinie **Mürz** (Alpy Styryjskie). 500 metrów n. p. m., o nader łagodnych zmianach temperatury, od wiatrów zupełnie zabezpieczona, odpowiada wszelkim warunkom pierwszorzędnej stacji kąpielowej. Oddalenie od Wiednia 4 godziny, od Gracu godzina pociągami pośpiesznymi. Urządzenie zakładu wykwintne i wygodne, polska biblioteka i czytelnia, obszerny park, starannie utrzymywany, spacer w lesie, łatwe i nie męczące wycieczki w bliskie romantyczne góry. W miejscu stacji kolei (Südbahn), poczta, telegraf. — Blizszych objaśnień udziela **Zarząd Zakładu**. Listy adresować należy: **An die Direction des Curortes Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark** (Austria).

724R

Lekarze zakładowi: Dr. **Mikołaj Winnicki**, Dr. **M. S. Mierzwiński**.
 Właściciel zakładu **A. W. Gostkowski**.

W Łasku na Czystem

dnia 15 (27) Maja, to jest we Czwartek,
 dane będzie przedstawienie
 słynnego w Europie Linochoda

R. A. Blondina,

który przechodził nad Wodospadem
 „Imatry” w Filadelfji.
 Początek o godzinie 5. — Blizsze szczegóły w afiszach. 1083R

**Księgarnia Skład Nut i Fortepianów****1120 Gebethnera i Wolffa,**

otrzymała następujące nowości:

Buczyński R. Zarysy stanu moralnego naszego społeczeństwa. — Część I-a. Czarna księga czynów, wypadków i zjawisk społecznych z dodaniem 35 tablic statystycznych i 4-ch map kryminalistycznych. Warszawa. 1886. Rs. 1.50

Dunajewski J. Dr. Mowa Ministra Skarbu, wypowiedziana w Izbie poselskiej Rady Państwa w dniu 23/III 1886 r., podczas jenerałnej dyskusji nad budżetem państwa. Kraków, 1886. 12 kop.

Kaczynski J. Warzywa w gruncie. Z 105 drzeworytami. Warsz. 1886. Rs. 2.50

Korczak. Baśń. Część I-a. Kraków, 1886. 90 kop.

Obaliński A. Dr prof. Wykłady z zakresu chorób dróg moczowych mężczyzn. Kraków, 1886. Rs. 1 kop. 80.

nowość. ? nowość.**Odgadywanie myśli,**

sensacyjna rozrywka dla młodzieży i dorosłych, do nabycia po kop. 40 we wszystkich księgarniach i w składzie głównym u A. J. Wiśniakowskiego, Krak.-Przedm. № 75/81, wprost kościoła św. Anny (po-Bernałyńskiego).

Wyszła z druku książka p. t.:

„P R A C A”przez **T. C.**

Cena kop. 50, z przesyłką kop. 65.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 1053

FABRYKA**Paryzkich Kwiatów**

pod firmą

„ELIZA”

przeniesioną została na ulicę Nowy-Swiat № 21, poleca się Szanownej Publiczności z wielkim wyborem kwiatów, po cenach nader umiarkowanych. 1079

Obrazy olejne

dobrego pędzla, malarzy włoskich i holenderskich, między innymi. Rosa de Tivoli, w najlepszym stanie, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: Leszno 28, m. 9, między 2 a 4-tą. 1062

Moskiewski dom Handlowy

mogący przedstawić wszelkie żądane rękojmię, pragnie wstąpić ze znaczącymi fabrykantami w porozumienie celem otrzymania wyłącznej sprzedaży ich wyrobów na Moskwę lub prowincję. Domy pierwszorzędne których, fabrykaty mogłyby na rynkach rosyjskich wytrzymać konkurencję, zechcą adresować oferty swoje z podaniem specjalności pod № 19123 do Biu ra Ogłoszeń

Alexis Louri & Comp.

W MOSKWIE.

1129R

W Królikarni, o dwie wiorsty od rogatki Mokotowskiej, jest zaraz do **wydzierżawienia**

Ogród Fruktowy

bardzo duży, z najpiękniejszymi gatunkami letnich i zimowych owoców. Interesowani zechcą się zgłosić na ulicę Świętokrzyską № 33, do rządczyni domn, rano od 10 godziny do 12. 1071

KWIATY TANIE!

Przygotowane podług najświeższych modeli paryzkich, oraz kwiaty oryginalne paryskie, sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych w magazynie fabryki Kwiatów Górskiego, Niecała № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 945

Urządzenie eleganckie

do dużego sklepu, za niską cenę do sprzedania. — Wiadomość: ul. Królewska № 13, w kantorze drukarni. 1101R

PRYSZNICE

w Hotelu Angielskim, otwarte codziennie od godziny 5-jej rano. — **WANNY** otwarte w Piątki i Soboty. 1102

**TANI
Magazyn Bławatny**

pod firmą

W. Kleczyński,**Krakowskie-Przedmieście**

№ 64 (58),

w gmachu Resursy Obywatelskiej

pod filarami,

poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo niskich, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Materiały w kratkę, od kop. 12.

Materiały gładkie, po kop. 22 1/2, 25, 30, 35.

Materiały w kratkę, podwójnej szerokości, po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.

Changeant 2 lok. szerokości, po kop. 45 i 50.

Kaszmiry kolorowe podwójnej szerokości, po kop. 55.

Mousseline de laine podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.

Armure Nouveauté podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 75.

Drap Croisé podwójnej szerokości, po kop. 90.

Foulé podwójnej szerokości, po rs. 1.

Porcifal podwójnej szerokości, po rs. 1.10.

Cheviot fantaisie podwójnej szerokości, po rs. 1.10.

Dongola podwójnej szerokości, po rs. 1.25.

Nouveauté podwójnej szerokości, po rs. 1.30.

Kaszmiry czarne podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.

Korciki podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1.25. 510R

Do sprzedania

K L A C Z

szpakowata, lat 5, zdatna pod wierzch i do zaprzęgu, para wałachów roboczych, powozik na jednego i parę koni, zdatny na dorożkę, uprząż angielska na jednego i na parę, wclant parokonnny. Wiad. № Złota 54. 1013

Żaluzje do okien

po cenach niskich,

w Składzie Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki.

„Nie Kaszłaj.”

Uprasza się o zwrócenie uwagi na **Miodowo-Zielisty Ekstrakt siodowy i Karmelki L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu.** 335R
 Patrz numer Sobotni tegoż pisma



Do sprzedania

Bryczki

na resorach, z fartuchami i latarniami, węgierki bez resorów, dwu-osobowe, na parę i jednego konia, jesienówka elegancka. — Chłódna № 16. 1057

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości

Konstantego Kurczewskiego,

zawiadamia interesowanych, że z decyzji Sędziego Komisarza w dniu **16 (28) Maja r. b. t. j. w Piątek**, o godzinie **9 rano**, rozpoczęta zostanie sprzedaż gilsz w pakach, znajdujących się w składzie, w domu p. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej № 3, w podwórku od ulicy Danielewskiej. Sprzedaż dokonywana będzie dwa razy dziennie: o godzinie 9 rano i o 3 po południu. Spis inwentarza przejrzyć można w Kancelarii podpisanej, przy ulicy Długiej № 28. Warszawa d. 25 Maja 1886 r. — **Adwokat Przysięgły, Stanisław Belza.** 1118

Nagrody rs. 10.

W Niedzielę dnia 23 b. m., w przechodzie z Łasku na Czystem lub w tymże, pomiędzy godziną 8 a 9 wieczorem, zgubiono **Branzolete złotą z rubinem** w łuszczykę. — Łaskawy znalazca raczy odnieść za powyższą nagrodą, na ulicę Królewską pod № 23 (29), do M. Tuszyńskiego. 1092

Główny Skład Wyrobów Fabryki ŻYRARDÓW

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55
i Skład detaliczny Żyrardowski na Tłomackiem róg ulicy Bielańskiej.

POLECAJĄ:

- Kapielowe płaszcze** szare lniane, białe gładkie i w deseń, męskie i damskie, sztuka od rs. 7.30 do rs. 18.
dziecinne, białe, bawełniane rs. 4.60.
- Kapielowe sukienki**, składające się z płaszcza, 1 pary rękawiczek, 1 pary trzewików, garnitur od rs. 9 do rs. 12.
- Kapielowe prześcieradła** w różnych wielkościach i rodzajach. sztuka od rs. 2.80 do rs. 8.85.
dziecinne, szare, lniane, białe, bawełniane. sztuka rs. 3.15 i 4.25.
- Kapielowe ręczniki** z wiązaną frendzlą, bawełniane, wafłowe, sznurkowe sztuka od kop. 50 do rs. 2.35.
lniane, ze szlakami sztuka od kop. 62 do rs. 1.65.
w kolorowe kratki i najnowsze desenie fantazyjne sztuka od kop. 70 do rs. 3.
wełniane i z surowego jedwabiu. sztuka od rs. 1.25 do rs. 3.25.
- Kapielowe rękawiczki**, sztuka po 20, 25 i 46 kop., **trzewiki** lub **pantofle**, . . para po kop. 90, rs. 1 i rs. 1.25.
- Kapielowy materiał** na łokcie, na prześcieradła i płaszcze, gładki i w kratkę łokieć po rs. 1.14, 1.87 i 2.44.
na ręczniki, białe i szare łokieć po kop. 45 i 60.
- Sciereczki** do mycia, białe, ze szlakami lub w kratkę tuzin rs. 1.20.

Zarządzający Składem Żyrardowskim
L. BUŁAKOWSKI.

1119R

NOWE MASZyny AMERYKANSKIE DO PRANIA BIELIZNY

W przeciągu JEDNEJ GODZINY przy użyciu 1/2 funta mydła PIERZE SIĘ 80 sztuk bielizny różnego rodzaju, SNIEŻNEJ BIAŁOŚCI, bez tarcia lub użycia szkodliwych ingrediencji. OSZCZĘDNOŚĆ, POŚPIECH. Wysyłka do domów franco; w Rosji za nadesłaniem czeku. Żądania adresować należy: RICHARD SCHNEIDER, wynalazca-fabrykant, 22, rue d'Armaille, PARYŻ.—Prospecta franco.—W roku 1885 sprzedano we Francji i zagranicą 78,624 MASZYN ze świadectwami UWAGA. Upraszamy NIE MIESZAĆ moich MASZYN z pralnikami stożkowymi lub okrągłymi.—Poszukuje się Reprezentantów. 248R

Zastosowane
DO WSZYSTKICH PIECÓW

CENA

45 fr.

Gwarancja

5 letnia

LETNIE MIESZKANIA

w dobrach RUDA, nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, przy kolei Terespoleskiej, wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne mieszkanie z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusu lub pociągu ulatwiona.—Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Karmelińska 13 nowy, do 12 w południe i od 7-ej po południu. 646R

300 Skopów

dobre utuczonych, ostrzyżonych przed dwoma tygodniami, są do sprzedania, w dobrach Wojcieszów przeciętna waga 108 funtów.

Najbliższa stacja Krzywda drogi żelaznej Iwangrodzko-Łukowskiej. 1104

Kompletne urządzenie do fabrykacji

Mączki kartoflanej

z pompą wodną, dającą przeszło 400 garnce wody na minutę, jest do sprzedania.—Na żądanie może być z kompletnym montowaniem pod gwarancją.—Maszyny są prawie nowe i najnowszej konstrukcji.—Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 15, mieszk. 5.

Sok wiśniowy

lub SYROP, w mniejszych i większych partjach, ktoby miał do sprzedania, raczy dać znać do Fabryki Wód Mineralnych L. Dzierżkowskiego, Nowy-Świat 31. 1073

Poszukuje się zaraz

GOSPODYN I

na wieś, z dobrą rekomendacją, obznajmioną dobrze z chowem drobiu, gospodarstwem mlecznym i pieczywem.—Osoby kompetentne mogą się zgłaszać do Zarządu Dóbr Terespoleskich, Mazowiecka 9. 1092R

Trocizki, proszek i płyn na mole.
Proszek Kajenny i perski na robaki.
Tynktura na plaskawy.
Trucizna na szczerzy i myszy.
Bibuła i lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach

T. KOZŁOWSKIEGO

Bracka 25. Senatorska 27.

Grzebień Paryżkie!

Z najsłynniejszej Fabryki Robert Aine w Paryżu.

SZCZOTKI do włosów, **SZCZOTKI** do zębów i paznokci, nadeszły w wiekim wyborze, w różnych fasonach i wielkościach do Handlu

W. Dzisiejewskiego.

Marszałkowska 145, piąty dom od Królewskiej. 1044



Staniki trykotowe

wykończane są przezemnie z najlepszych materiałów i najpiękniejszym krojem. To też wyrób tychże takie mi już zjednał uznanie, że Szanowna Klientella moja ciągle wzrasta i każdy dzień przysparza mi nowych obywateli.—Zwracam uwagę i kładę na tę okoliczność nacisk dla tego, że obecnie bardzo namnożyły się ofiarowania tanich wyrobów tego artykułu.

Obecnie mam zaszczyt zawiadomić o nadejściu nowych fasonów, upraszając uprzejmie, iżby Szanowne Damy dbały o piękną formę i dobry materiał staników, raczyły odwiedzić magazyn mój, celem łaskawego obejrzenia nowości moich w rzeczonym artykule.

Wielki wybór różnych wyrobów pończosznich, Koszulek wioślarskich i t. p. 1116R

Świętokrzyszka 11. **CUSTAW HAEHLE.** Świętokrzyszka 11.

Letnie Mieszkania.

Rozkoszny domek, o kilku pokojach, z budynkami, otoczony kwiatami i fruktowym ogrodem, w lesistej miejscowości, z rzeczną kąpielą, niedaleko od Warszawy, na lato lub na lat kilka, na dogodnych warunkach.—Tamże grunta do wydzierżawienia od kilku morgów do kilkunastu włók na długie lata. Dla przemysłowców punkt handlowy wyborowy dla gorzelnii, browaru, hamalni, papierni, pszczołnictwa, hodowli owiec i t. d.—Wiadomość: Warszawa, Nowy-Świat 31, Tamulewicz. 1093



Para Walachów

jasno gniadych, rośliwych, kareciannych, po lat 7, do sprzedania.—Wiadomość: u stróża domu ulica Jerozolimska 33 stary. 1126R

MAGAZYN

Futer, Czapki i Kapeluszy

K. Konińskiego,

Nowy-Świat 67, pałac dawniej hr. Zamoyskiego.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym przyjmuję futra na letnie przechowanie, oraz przyjmuję skórki różnych futer do wyprawy, a także zaopatrzylem magazyn w znaczny zapas Czapek wojskowych, urzędniczych, uczniowskich i cywilnych w różnych fasonach i gatunkach, oraz Kapeluszy filcowych. Są także paski dla uczniów do bluzek. 977

Wszystko po cenach przystępnych.

Oryginalne Obrazy olejne

pędzla Salvatora Rose, Beschaja i innych, do sprzedania.—Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1137R

W Warszawskim Żandarskim Dywizyjnie są do sprzedania

WIERZCHOWE KONIE.

Wiadomość: u wachmistrza Asafowa ulica Ciepła, w nowych Koszarach. 1109

MAGAZYN MEBLI

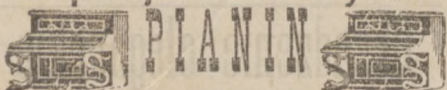
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Specjalna Fabryka



Jana Dütz,

Elektoralna 6,

poleca Szan. Publiczności znaczny wybór Pianin z angielską mechaniką, najnowszej konstrukcji, także systemu Amerykańskiego z strunami krzyżowymi, po cenach najprzystępniejszych. Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. 961R

Do sprzedania

Dorożki pojedynki, Faeton na drogi, Koczy, Karetta, Amerykany, Faetony zwyczajne i Bryczki nowe i używane.—Ulica Śliska 21 nowy. 1113

Wyrób Krajowy!

Nowo-otworzony Skład Fabryczny

KAPELUSZY

męskich i damskich pod firmą STANISŁAWA

róg Długiej i Miodowej 21.

Poleca Kapelusze na wszelkie ceny 978 w ogóle bardzo przystępne.

OSOBA

z lepszego towarzystwa, pragnie umieścić się do towarzystwa damy, w zamożnym domu na wyjazd za granicę lub w kraju. Uprasza się o składanie adresów w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. R. 1083

NOWY-ŚWIAT 1.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na 2-m piętrze od frontu, 5 pokoiów, przedpokój, pokój dla służby i kuchnia z dwoma wejściami, zlewem, wodocięgiem i innemi wygodami, a na żądanie może być dodana stajnia i wozownia, sklep zadatny na różne procedery, stajnia wozownia i góra na siano dla koni lub na skład. Wiadomość: na miejscu od 10 do 6. 1056R

Apteka W. Borowskiego
róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i acetyrenów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podszewkach i na piętach nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowski; J. C. K. M. F. Sztaynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materiałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 762R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na placu Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 150 kop. 47 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsce na placu Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę rs. kop. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 25 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1102r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań 5-ej Części Straży Ogniovej, od summy anszlagowej rs. 1,253 kop. 35.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 130 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperację zabudowań 5-ej Części Straży Ogniovej, za sumę rs. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 130 i na koszt ogłoszenia rs. 40 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1049r

Nr 139
nowy.

MARSZAŁKOWSKA

Nr 139
nowy.

„WAŻNE i NA CZASIE”

WYPRZEDAŻ Obić Papierowych,

po cenach prawdziwie niskich.

1065

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 11½ zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniovej 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 144 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniovej, 160 sztuk lin do wycierania kominów, po cenie rs. za linę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 144 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1103r

Najnowsze fasony KAPELUSZY słomkowych

damskich, męzkich i dziecięcych w wielkim wyborze, poleca fabryka

SZYMONA CUKIER,

ulica Dzielna róg Karmelickiej, 1-sze piętro.

Filja: Świętojerska № 30, nowy 38.

917R



Statki parowe „Mazur” i „Krakus”

od dnia 27-go Maja, to jest od Czwartku, kursować zacząć pomiędzy Warszawą i Włocławkiem codziennie prócz Niedzieli, wychodząc będą z Warszawy o godzinie 8 m. 45, z Włocławka zaś o godz. 3 m. 30, z Płocka o godz. 8½ rano.

1135R

ST. GÓRNICKI.

Fabryka Kapeluszy słomkowych R. Fischhaut i J. Cukier

w Warszawie, Tłomackie Nr 9 (II),

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najświeższych fasonów. 505R

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Dla PP. Obywateli, Budowniczych, Kupców, Plenipotentów etc.

Po cenach dotąd niepraktykowane niskich, prawie za bezcen. Wykonują się wszelkie roboty malarskie od najprostszych do najwykwintniejszych. Fronty domów, olejno, klejowo, wapienno, farbą szwedzką, nieustępującą w trwałości olejnej, a o połowę tańszą. Fabryka sztyldów pisanych i nasadzanych, oraz wykonywanie pokojów obiciem własnym lub powierzonym, po kop. 10 od łokcia.

Summy większe za roboty, na żądanie mogą być podzielone na rozplaty. Roboty powyższe wykonują się po tych samych cenach i na prowincji. Za gwarantowanie i trwałe wykonanie zakład gwarantuje. — A. KNOBLOCH, Nowy-Swiat № 38, dom B. Korpaczewskiego. 1059

Z A B E Z C E N.

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Eksploatacji Kamiennej Soli i Naturalnej Sody w Południowej Rossji,

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., eksploatacja soli z własnej kopalni, znajdującej się we wsi Charlamówce, powiatu Bachmutskiego, gubernji Ekaterynosławskiej, otwartą została, i rozpoczęło wysyłkę soli w pełnych ładunkach, własną odnogą kolejową. W kopalni wyrabia się sól w różnych gatunkach, jak: mielona, droblanka, orzesznik, bryły i tafle dla bydła, jak również i rafinada solna. — Wszelkie obstalunki na sól i informacje dla Cesarstwa, przyjmuje Główny Agent Towarzystwa pan P. P. Zober w Kijowie, przy ulicy Proreznjej Nr 8. — Wyłączną zaś sprzedaż na Królestwo Polskie, powierzyliśmy panu SALOMONOWI NEUFELD, zamieszkałemu w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod Nr. 51. 1068R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b., o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887.

a) dla Warszawskiej Straży Ogniovej:

1) Nafty do oświetlenia latarni w zabudowaniach Straży Ogniovej, w przybliżeniu 30,890 funtów, od kop. 4 za funt;

2) Świec łojowych 8,260 funtów, od kop. 19 za funt;

b) dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

Nafty do oświetlenia lokalów Aresztu około 9,900 funtów, od kop. 4 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 320 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1887.

a) dla Warszawskiej Straży Ogniovej:

1) Nafty do oświetlenia latarni w zabudowaniach Straży Ogniovej, w przybliżeniu 30,890 funtów, od kop. 4 za funt.

2) Świec łojowych 8,260 funtów, od kop. 19 za funt.

b) dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

Nafty do oświetlenia lokalów Aresztu około 9,900 funtów, od kop. 4 za funt, z ustapieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 320 i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 968r

Najmodniejsze I NAJPIĘKNIEJSZE TOWARY na obecny SEZON SA:

Supły (Boucle) na suknie i kostjume najnowsze kolory 2 łok. szer. po Rs. 1
Supły (Boucle) na kaftaniki, żakiety i dolmany (haute nouveaute), po Rs. 1 kop. 50.
Wełna koronkowa (najwyższa elegancja) 2 łok. szer., na kostjume, po Rs. 1 kop. 20.
Plaids czysto wełniana materja na suknie, najpiękniejsze kolory, 2 ł. szerok., po 60 kop.
Drap de Dames, najpiękniejszy kort na kostjume, żakiety i dolmany, 1 łokieć Rs. 1.
Korty na męskie garnitury 2 1/2 łok. szer. po Rs. 1 kop. 35.
Korty multon na damskie i dziecinne ubrania po 60 kop. 1 łok.
Varsoviennes wełniana na suknie damskie podwójnej szer., po 35 k.
Wełna na suknie w kratki po 10 k.
Zephyry, najpiękniejsze desenie, szerokie, po 20 kop. 1 łokieć.
Cretony kolorowe modne i elegancje po 10 kop. 1 łok.
Korciki letnie na ubrania męskie i dziecinne po 17 1/2 kop. 1 łok.
Madapolam wyborowy 1 1/2 łok. szer. po 14 kop. 1 łok.
Dywany angielskie duże, piękne, po Rs. 12.
Kołdry atlasowe wełniane przesłizne watawne po Rs. 9.
Kołdry atlasowe jedwabne watawne przesłizne po Rs. 13.
Kołdry wełniane puszyste po Rs. 3.
Kołdry pikowe wyborowe Rs. 3.
Dostać można
**W NAJTAŃSZYM
SKŁADZIE TOWARÓW**
przy rogu ulic **Dziękaj i Nowolipie**
dom Brauna № 1, mieszk. 4.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane akuratanie i sumiennie.
Adres: I. Hertz, Dziękaj № 1 dom Brauna w Warszawie. 1010

Do zakładu fotograficznego E. Stumman w Łodzi, potrzebny jest

dobry Kopista.

Blizsza wiadomość: Leszno № 7, u p. Hofflich, od godz. 10-ej z rana do 1-ej po południu. 1096

Zupełna Wyprzedaż

w Magazynie Mebli, Nowo-Senatorska № 6. 1111

Z powodu zmiany lokalu wyprzedaje się do 1-go Lipca r. b. po cenie kosztu różne meble a mianowicie: Garnitury czarne, Lustro z konsolą, Krzesła stołowe rzeźbione, Stoły, Krzesła fantazyjne złoczone, białe ze złotem, czarne, Meble stylowe, Ekran pluszowy, oraz wiele innych fasonów Mebli wyszczególnionych.

Zamówienia na wszelkie wyroby tapicerskie przyjmują się bez zmiany.

Nauka i wychowanie.

Francuzka życzę sobie miejsca na wsi do dzieci. Marszałkowska 92, m. 15, od 3—5 godziny. L. Burger. 7995

Nauka rekodziei dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, sukien, strojów, krawatów, koronek, haftu, malowania na porcelanie i atlasie.

Student uniwersytetu z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca korepetytora lub nauczyciela na wsi, na 4 letnie miesiące, t. j. od 1-go Czerwca. Widok 21, m. 15.

Student uniwersytetu życzę sobie wyjechać od 1-go Czerwca na wies, do przygotowania chłopców do gimnazjum. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. S. 1125

Nauczycielka z patentem i dyplomem konserwatorium, doskonałym ruskim, francuskim i muzyką wyższą, życzę przyjąć miejsce na czas wakacji. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 8089

Leon Lewicki, nauczyciel wykwalifikowany teoretycznie i praktycznie, wycza buchalterji podwójnej w bardzo krótkim czasie, co licznymi świadectwami potwierdzać może. Biała № 7. 1152

Proszek Dalmacki najsilniejszy,
odznaczający się niezawodną skutecznością,
na wytępienie wszelkiego robactwa,
poleca

Skład Materjałów Aptecznych
A. CENTNERSZWER & Comp.,
Tłomackie Nr 9, wprost ulicy Przejazd. 1140R

Niniejszem mam honor zawiadomić, że fabryka wyrobów elektrycznych i mechanicznych, oraz biuro techniczne, egzystujące pod firmą

LENCZEWSKI i S-ka,

przeszły aktem rejentalnym z dnia 21 Maja 1886 roku, na moją wyłączną własność, takowe nadal pod moim osobistym kierunkiem, jako specjalisty, pod firmą
„Władysław Lenczewski”
prowadzone będą. 1142R

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,
wprost ze źródeł sprowadzanych,
przy Aptecce, ulica Senatorska Nr 13, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich **Europejskich źródeł**, jak również krajowe.—**wody mineralne naturalne** z przynależnymi do nich artykułami, jako to: **słamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.**

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniame będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze **świeżej ekspedycji.**

Brozury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.
Wody przezemnie sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach Warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kapiełowych. 1133R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

Kowanówko pod Obornikami w W. Ks. Poznańskim

D-ra Żelaski

ZAKŁAD LECZNICZY

chorób umysłowych i nerwowych.

upewnia zaniepokojonych, że według wyraźnego oświadczenia władzy tutejszej, wydające rozporządzenia rządowe, bynajmniej się nie odnoszą do chorych leczniczego zakładu, że zatem jak od lat 30 D-ra Żelaski Zakład, nadal przyjmuje z jakiegobądź kraju chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę lekarską, oraz towarzystwo i rozrywki wśród rodziny lekarzy. 1014R

Dr. med. Miecznikiewicz.

Dr. med. Winklewski.

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, Niecała № 4, potrzebny student, lub uczeń kończący gimnazjum, na wyjazd catoroczny. 8088

Młoda nauczycielka z wyższym patentem III-go (niemieckiego) gimnazjum. życzę sobie wyjechać na wies na czas wakacji.—Plac św. Aleksandra № 13, m. № 9. 8286

Posady i prace.

Wdowa po urzędniku, wieku lat 50, b. nauczycielka rządowa, znająca dokładnie język francuzki, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub opieki nad dziećmi. Złożyć może wiarogodne rekomendacje. Adre: Honorata Zajac, w Częstochowie. 7979

Panny do szycia staników i spódnic, potrzebne zaraz do pracowni K. Bielewskiej. Chmielna № 7, w prawej oficynie. 8110

Chłopcy od lat 16 potrzebni są zaraz do litografii Henryka Kohla, Elekoralna 3.

Młody człowiek poszukuje posady kasjera, magazyniera, może złożyć kanccji rs. 1,000. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. M. 1,000. 8168

Potrzebni są ludzie przyzwycię do sprzedaży produktu spożywczego na mieście. Szczygła № 1, mieszkania 2. 8142

Panny podręczne do staników potrzebne. Niecała № 8, w magazynie, 1-sze piętro.

Sklepowa potrzebna jest do pieczywa z skaucją. Wiadomość: ulica Mostowa № 9, w sklepie. 8199

Potrzebna na wies gospodynja praktyczna, z dobrymi atestatami; pisarz ekonomiczny lat średnich, energiczny i dobra kucharka. Warszawa, Nowy-Swiat 31. Tamulewicz.

Potrzebne panny podręczne i do nauki.—Nowy-Swiat 22, mieszkania 22. 8129

Potrzebna podręczna do szycia. Podwal № 32, mieszkania 9. Ziemens. 8176

Potrzebne są: młodsza i kucharka, obie bardzo zdadne, od 1-go Czerwca, na wyjazd na letnie miesiące. Senatorska 10, mieszkania 3. 8139

Potrzebna jest zaraz niania na wyjazd do małego dziecka, opatrzone dobrymi świadectwami. Wiadomość: Nowy-Swiat 26, mieszkania № 3. 8147

Angielka młoda wykształcona, znająca także język francuzki, pragnie wyjechać na wies na wakacje za wynagrodzeniem. Wezwanie uprasza się przesłać pod adresem: Nowogrodzka № 8, mieszk. 2. 8165

Zaraz potrzebne są panny do staników i do maszyny Whelera Wilsona i do nauki. Świętokrzyska № 35, mieszkania 10. 8146

Maszynistki i uczennice potrzebne do bielizny. Długa 6, stróż wskaże. 8035

Ostrzeżenie.

Jadąc z Hożej na Grzybów uroniono pugilarę, zawierający oprócz gotówki 12 rubli, książkę legitymacyjną, różne weksle i dokumenty. Ostrzegam przed nabywaniem tych dokumentów, gdyż właściwe kroki celem unieważnienia takowych przedsięwzięte zostały.—Znalazca zaś 12 rubli zatrzymać może, a dokumenty i weksle raczy odesłać do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26. 1143R

J. MARMELSZTADT.

Obszerny SKLEP z oknem

do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r., kilka mieszkań po 2 i 3 pokoje, z kuchnią i przedpokojem, przy ulicy Świętokrzyskiej № 11.—Wiadomość bliższa w Magazynie Jubilerskim W. Popiela, ul. Senatorska, wprost Szkoły Junkierskiej. 1108

Do wynajęcia od 8-go Jana r. b.

PIĘKNE SKLEPY,

po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 1107

Prośby

i wszelkie dokumenta redaguje Radca Honorowy Burba od godz. 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 6 1/2. Bednarska № 21. 1-e piętro, front. 1110

Potrzebny od 1-go Lipca r. b.

Majster Strycharz

umiejący dobrze pisać i rachować, obeznany z wypalaniem w piecu ciągłym.—Zgłoszenia listowne przez Radomsk, Siłniczkę W-ny A. Sommer. 1136R

D O M

bardzo dochodny, w handlowym punkcie miasta położony, jest do sprzedania bez pośrednictwa.

Wiadomość: w kantorze wynajmu Powozów, plac Warecki № 18. 1115

Letnie Mieszkania

przy cieniistym parku Cesarskim, za Belwederską rogatką, w Willi Józefin Rybińskiego do najęcia. Tamże są dwie pary pięknych **PAWI**, jak i cała ta willa do sprzedania. Wiadomość: u Ogrodnika lub Hoża № 9, lokalu 3-ci. 1114

POSADZKI

dębowe masiv i fornierowane w różne desenie, z drzewa zupełnie wysuszonego, są do sprzedania w fabryce parowej stolarskiej, przy ul. Nowolipie № 54. 1117

ZA NAGRODĄ.

W przeszłą Niedzielę to jest dnia 23-go Maja, zgubiona została w Czerniakowie lub na drodze do rogatki Belwederskiej, **Książeczka do Nabożeństwa**, pod tytułem: „Pod Twoją Obronę”, przez Kamocką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową na ul. Leszno pod № 40a, gdzie piekarnia Warszawska, za nagrodą, stróż domu wskaże poszkodowanego. 1112

Panny podręczne potrzebne są do pracowni Marii Leow, Elekoralna 10. 7967

Młoda niemka mężatka, z dobrej rodziny, szuka miejsca do dzieć jako dama do towarzystwa lub do pomocy pani domu, przywiązuje wagę więcej do dobrego postępowania aniżeli do wysokiej pensji. Oferty pod lit. X. Z., przyjmuje biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 1121

Uczniów i praktykantów potrzeba do zakładu mechaniczno-słusarskiego, Krakowskie-Przedmieście № 4. 8011

Potrzebne są panny do spódnic. Złota 55, mieszkania 34. 8053

Potrzebna jest panna do upinania spódnic na wyjazd. Marjańska 6, m. 5. 8104

Maszynistki uzdolnione do koszul męskich, potrzebne. Hortensja 7, m. 17. 8117

Mężczyzna w średnim wieku poszukuje miejsca za pomocnika przy pisarzu gminnym, za pisarza procentowego, do dozoru chorej osoby lub jakiegokolwiekbądź dozoru. Ulica Bednarska № domu 6, m. 52, dom p. Mücka. 1131

Ogrodnik wiejski, zdolny, z dobrą rekomendacją, żonaty, potrzebny od 1-o Października r. b. Wiadomość: Wiejska № 3, mieszkania 8. 8099

Potrzebna kilku uczniów do cukierni do sklepu i do piekarni. Rymarska 16. 7926

Potrzebna panna znająca krawiecczyznę, do domu prywatnego i umiejąca żyć na maszynę. Wiadomość: ul. Leopoldyna 33, stróż wskaże. 1132

Potrzebna jest osoba pici żeńskiej, lat 36—40 (bez różnicy wyznania), do usług domowych przy mężczyźnie, ze śniadaniem i kolacją. Wiadomość: dom służby mostowej, przed szpitalem 420, mieszkania 6, na dole od godz. 5—9 po południu, ulica Aleksandrowska. 7960

Panny do bielizny: maszynistki, podręczne i do dziurek, potrzebne zaraz do pracowni, Nowy-Swiat 44 nowy, dom p. Rydykowskiego, mieszkania 16. 7961

Młoda wykształcona angielska, posiadająca francuski i polski, poszukuje miejsca do towarzystwa na wyjazd za granicę lub na wieś. Proszę adresować: poste-restante A. B. 8312

Agonom doświadczony, praktycznie i teoretycznie wykształcony, z krajowymi stosunkami obznajmiony, obecnie w miejscu, poszukuje odpowiedniej posady od 1-o Lipca r. b. Rekomendacje chlubne znanych obywateli ma za sobą. Łaskawe oferty przyjmują: W. Knaflowski, Nowy-Swiat 57, w magazynie p. A. W. Wilczewskiego. 1151

Do pp. właścicieli ogrodów, zakładów ogrodniczych i składów nasion. Ogrodnik, student warszawskiego uniwersytetu, który odbył praktykę w cenniejszych zakładach i w jednym z większych składów nasion, a następnie samodzielnie prowadził zakład ogrodniczy na prowincji, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia. Interesanci raczą zostawić adresy swoje w kantorze Kurjera pod literami L. M. 8290

Polka nie młoda, delikatna w obyczajach, życzy sobie zajęcia się domem i wspólną pracą, może osobie w latach uprzyjemniać czas opowiadaniem setek wierszy z pamięci, szyje suknie, 10 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 16, mieszkania 1. 8241

Warecka 7. Potrzebne są panny do staników, spódnic i rękawów. 8252

Osoba znająca krawiecczyznę i krój, życzy sobie przyjąć zajęcie w domu prywatnym, także i do domu bierze roboty po cenach umiarkowanych. A. K. Grzybowska 48, mieszkania 25. 8308

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskim, kuchni, przygotowywać obowiązki przy damie pojedynczej. Jerozolimka 21, kantor najmu ekwipażów. 8292

Potrzebna 4 panien do maszyny Wheelera Wilsona. Szwalnia bielizny. Ulica Zimna, domu 7, mieszk. 7. 8303

Potrzebne są od 1 Czerwca dwie sklepowe do piekarni, z kancją p. 100. Wiadomość w kantorze piekarni, ul. Śliska 56, od 11 do 3 i od 6 do 8-jej. 8304

Potrzebne są panny do szycia kapeluszy, do fabryki kapeluszy. Długa 27. 8298

Osoba znająca się na gospodarstwie wiejskim i na kuchni, poszukuje zajęcia u pojedynczej osoby na prowincji, albo w mieście. Bliższa wiadomość, ulica Franciszkańska, domu 16 stary, 20 nowy, w domu p. Stoliczka. 8293

Potrzebna jest nianka od 1 Lipca, w średnim wieku, z bardzo dobrymi świadectwami, o ile możliwości z osób wydalonych z Prus. Wspólna 13 nowy, mieszkania 3, na parterze. 8294

Do magazynu mód G. Marczewskiej, ul. Czysa 6, potrzebna panna, kompletnie zdolna do ubierania kapeluszy. 8295

Panny do krawiecczyzny potrzebne są. Ulica Miodowa 21 nowy. 8278

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do krawiecczyzny. Ulica Piwna 27. 8280

Potrzebne są panny zdadne do staników i okryć. Niecała 7, 1-e piętro od frontu. 8285

Panny do krawiecczyzny potrzebne zaraz. Marszałkowska 136, m. 11. 8285

Panny potrzebne, zdadne do staników i podręczne, do pracowni sukien E. Wal-kiewicz, Bielańska 6. 8245

Potrzebne są panny zdolne do krawiecczyzny damskiej. Grzybowska 7. 8258

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, podręczne i do nauki. Elekoralna 28, mieszkania 25. 8255

Potrzebne są zdolne panny do krawiecczyzny. Ulica Długa 53 nowy, m. 7, w pracowni sukien J. Krępskiej. 8301

Kaligrafów zdolnych potrzebuje fabryka Zerańskiego, Przyokopowa 13. 8243

Matrychmiast potrzebne panny do staników i spódnic, zdadne i podręczne. Leszno 98, mieszkania 8. 8289

Do pracowni Chłusowiczowej, Nowy-Swiat 56, potrzebne panny kompletnie zdolne do krawiecczyzny, oraz maszynistka, podręczne i do nauki. 8287

Panny uzdolnione do staników, są potrzebne zaraz. Nowy-Swiat 33 31, prawnia oficyna, mieszkania 9. 8227

Potrzebna osoba uzdolniona w krawiecczyźnie, do domu prywatnego. Solna 8, mieszkania 10. 8315

Panny zdadne do staników, spódnic, potrzebne do magazynu Pariset, Nowy-Swiat 41. 8325

Potrzebne są panny do staników, podręczne i do nauki. Ul. Nowy-Swiat 12, mieszkania 12; także jest do wynajęcia pokój dla panny lub wdowy. 8226

Potrzebne są panny podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkimi. Nowy-Swiat 58, mieszkania 6. 8322

Gospodyni potrzebna zaraz na wieś do samo-zarządu. Marjensztadt 2. 8316

Sklepowa potrzebna, kancji rs. 30. Senatorska 9, 2-e piętro. 1146

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do spódnic, do pracowni „Marie“, Nowy-Swiat 66 nowy, mieszkania 3, od frontu. 8228

Potrzebna dwóch chłopców umiejących czytać, pisać, w wieku lat 16, do składu wódek, róg Wilczej i Mokotowskiej 15. Pierwszeństwo mają z prowincji. 8246

Stelmach z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca do dworu. Ulica Miedziana 5, wiadomość u stróża. 8240

Podróżujący. Młodzi ludzie z dobrimi rekomendacjami, władający językiem niemieckim i mogący złożyć kaucję, znajdują posadę. Piśmienne oferty uprasza się w języku niemieckim pod lit. A. B. 500 poste-restante „Warszawa.“ 8269

Panna znająca się na krawiecczyźnie, bieliznie i gospodarstwie wiejskim, szuka miejsca panny służącej, na wieś. Adres: Pańska 19, m. 17. 8271

Mężczyzna w sile wieku, wdowiec, zarządzający od kilkunastu lat gospodarstwem wiejskim w gub. Radomskiej, w pow. Opatowskim i Sandomierskim, posiada chlubne świadectwa i rekomendacje, życzy otrzymać miejsce rządzący blisko Warszawy, od d. 1 Lipca 1886. Oferty przyjmują kantor Kurjera pod lit. F. K. P. 8282

Panny zdadne, podręczne, potrzebne są zaraz do magazynu Ludwika Hümmel, Nowo-Senatorska 5. 8266

Młoda osoba z Ks. Poznańskiego, posiadająca język niemiecki i polski, wykwalifikowana krojczyni i zdolna w zajęciu się domowym gospodarstwem, życzy sobie natychmiast odpowiedniej posady w Warszawie lub na wyjazd za granicę. Wiad. w biurze nauzyielskim Eugenji Hennel, Krakowskie-Przedmieście 79, pasaż Roeslera. 8282

Kupno i sprzedaż.

Szynki litewskie, kiełbasy i inne wędliny po niższych cenach. Mokotowska 8 stary 6, nowy 42, 2-gie piętro. 6905

Do sprzedania pianino Höllinga, zupełnie nowe. Ulica Wspólna 32, m. 13. 7190

Zegar wielki uliczny z trzema tarczami, bardzo tania do sprzedania. Marszałkowska 89. 1076

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Irmiera, (angielski), Hofera, z mechaniką Erarda i pianina rs. 230—400. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 1076

Kolumny wazony, patero do biletów widytowych, lichtarze, kałamarze, przyciski, popielniczki z florenckiego marmuru do sprzedania. Przyjmują reperacje. Nowy-Swiat 22, mieszkania 20. Jabczyńska. 7862

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jublera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łokcie smajęca, ręcznej roboty, na murawie białej, za rs. 8, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 8285

Sztukę płótna krajowego 30 1/2 łokci mając, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 8285

Sztukę madapolanu wyborowego 30 1/2 łokci, za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 8285

Wschód. Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Sztukę creassu półpłótna najtrwalszego 75 łokci mając, rubli 6, (łokieć 8 kopiejek), sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 7468

Rypsy wełniane na marynarki, wyborowe, 40 kop. łokieć. 7468

Melange czysto wełniany, na marynarki, 30 kop., szare płótna na ubrania męskie po 15 kop. łokieć, kałamińska szara na ubrania, 25 kop. łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 7468

Kołdry pikowe wyborowe, różne kolory, Krs. 3, kołdry pikowe dziecięce rs. 1 k. 15, kołdry wełniane puszyste rs. 3, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 7027

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tania do sprzedania na Chmielnej w pałacu 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarto dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, toalety, firanki, kredens, stół, krzesła dębowe. Szpitalna 5. 8085

Meble: tania do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 cale kryte garnitury. Mokotowska 23 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8128

Meble, rozmaite garnitury i czarne eleganckie, szeslongi, szafy, biuro, umywalnia, jadalni dębowe i inne, wyprzedaje za bardzo niską cenę. Świętokrzyska 4, m. 4, od Nowego-Swiatu drugi dom. 8121

Meble czarne utrechtem i materją kryte, garnitury fantastyczne, lustra, łóżka, umywalnia, szafy, otomana, biurko damskie, męskie, kredens, fortepian. Zielna 11/19, mieszkania 4. 8218

Kareta 2-osobowa, używana, na jednego konia, jest tania do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej 15, w biurze właściciela domu. 1141

Kilka razy używana elegancki powozik na drogach, jest za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 7822

Sery owcze, świeże. Ulica Chmielna 15, mieszkania 1. 7859

Ubrania wszelkiego rodzaju odnoszące się do toalety damskiej—powszednie na każdą porę roku, balowe, niemniej drobnotki toaletowe, nowe i mało używane, tania sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 38. 1026

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 7551

Meble po cenie niższej, z powodu zmiany lokalu kredensy dębowe, łóżka orzechowe, stół orzechowy, w zakładzie Wł. Prantla. Róg Złotej i Marszałkowskiej 114, w podwórzu, piętro. 7993

Dla pp. jeometrów narzędzia miernicze do wykonywania pomiarów szczegółowych, tania do sprzedania razem lub częściowo. Wilcza 39, mieszkania 7. 7968

Jest do sprzedania kilkadziesiąt drzwi i jukien nowych okutych i para schodów użytecznych do budującego się domu. Wiadomość u stróża, Tłomackie 9/13. 8008

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie“, sprzedaż hurtowa i detaliczna w głównym składzie dywanów Gieżyńskiego, Marszałkowska 137. 6823

Do sprzedania faeton, fabryki Romanowskiego, wcale nieużywany, amerykański bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimka 68. 6823

Różne wagi, gwichty, lewary, manometry i t. p., po cenach niskich do sprzedania. Marszałkowska 89. 1087

Wozy, chomonta, meble i różne sprzęty do sprzedania za bezcen. Marszałkowska 98. 7827

Powozik i bryczka na jednego i parę koni. Chomonta angielskie parokonne z bronzami białymi. Świętokrzyska 35, wiadomość u stróża. 7827

3 garnitury mebli nowe, używane za rs. 35, szeslong, otomana, sofa, kozety, sprzedam tania. Świętokrzyska 17. 8126

Do sprzedania wędry: szczupakowe, karpowe, wyborowe. Chmielna 11, m. 7, od 4 do 6 wieczorem. 8041

Szczenięta ponty, bardzo ładne, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Rybaki domu 27, u p. Jana Wierzbickiego. 1145

Tokarnię małą, nożną, z przyborami, mającą do zbycia, raczy nadesłać wiadomość do kantoru Kurjera pod lit. J. C. Tokarnia. 1150

Fortepian za 80 rs., o 6 oktavach, czarny, krótki, w dobrym stanie. Od 4—7 po południu. Senatorska 27/29, m. 4. 1150

Do sprzedania fortepian, meble oraz różne sprzęty. Nowy-Swiat 14, m. 8. Gmach Izby kontrolnej. 1153

Dla braku miejsca. Jest do sprzedania pianino, fabryki Kerntopfa za rs. 300. Widzieć go można w każdej porze. Podwale 4, w pracowni instrumentów muzycznych. 8120

Meble do sprzedania tania! z powodu wyjazdu, 2 garnitury, orzechowy, biura i kredens, 3 lustra, szafka do bielizny, orzechowe, portrety olejne, stoliki. Świętojezka 30/22, w bramie 2 piętro, m. 5. 8317

Para koni karych, mierzynów, młodych, faeton używany, bryczka jesionowa na żelaznym spóźnie, bardzo wygodna i elegancka, wykończona powozową robotą, z przeszłorocznej wystawy, różne zaprzęgi, siodła i t. p. do sprzedania. Karmelicka 1, stróż wskaże. 8321

Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, za rs. 30 do sprzedania. Tamka na wprost wodociągu 9 mieszkania, 11 domu. 8239

Maszyna do szycia Singera, oryginalna, do sprzedania. Trębacka 27, m. 13. 8248

Srebro stołowe ktoby miał do zbycia, zechce złożyć adres w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. M. 8234

Do sprzedania szafa rozbierana, komoda dębowa, biurko mahoniowe i inne sprzęty domowe. Hortensja 7, stróż wskaże. 8251

Do sprzedania koń skarogniady, 5 lat mający, rosły i silny, dobry w pojedynkę do powozu lub do roboty. Wiadomość: ul. Dobra 7/9. 8237

Kasa ogniotrwała nowa jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Elekoralna 25, u ślusarza. 8296

Szczenięta pontery, oraz suknie modne b. tania do sprzedania. Nowogrodzka 1, mieszkania 11. 8272

Do sprzedania wolant zupełnie nowy, u Koelera kowala, ul. Dzika 49. 8302

Antyki do sprzedania: piękny złoty pierścień, para medali, pieczęć, numizmaty, obrazki, skamieniałość. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. 8306

Krzesła dębowe rzeźbione wyprzedają się po cenie niższej kosztu z powodu zmiany interesów. Ulica Przejazd 5, w domu zwanym „pod Lipką“, u stolarza. 8247

Dorożka mało używana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Praga, Wołowa 243a, niedochodząc Moskiewskich rogatki, stróż wskaże. 8274

Biuro dębowe na szafkach, ozdobne, 40 rs. Grzybowska 24, stolarz. 8318

Klacz rasowa do sprzedania bardzo tania. Koszary Mirowskie, u wachmistrza żandarmów Karnouchowa. 1148

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umebłowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 4, idąc do komory. 8324

Narzędzia jeometryczne, używane, są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę; także fortepian używany, za bardzo przystępną cenę. Leszno 8, mieszk. 18. 8275

Bufet, billard, krzesła, lampy, stoły i półki, lodownia drewniana, beczki i krany, kręgle i kule, stoły i ławki ogrodowe, huśtawka i wiele innych rzeczy do sprzedania w każdym czasie, w drugim Grochowie, wprost fabryki stearynowej, w propinacji. 8273

Kilka sukien letnich i wiosennych, szlafroczków białych i kolorowych, oraz kapeluszy letnich jest do sprzedania. Wspólna 10, mieszk. 4, stróż wskaże. 8281

Szafa sklepowa, bardzo gustowna, zdadna do cukierni lub restauracji, żyrandole 2 stoły marmurowe duże i krzesła wiedeńskie, tania do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki 3, w cukierni. 8300

Za rs. 22 jest do sprzedania maszyna do szycia, nożna Wheelera Wilsona, mało używana. Stare-Miasto 21, m. 10. 8307

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania fortepian zagraniczny, o siedmiu oktavach. Aleja Jerozolimka 74, mieszkania 12, na dole. 8297

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się kupna domu w Warszawie, wartości od 15,000—25,000 rs. Pośrednictwo osób 3-ch wyłącza się. Oferty z dołączeniem opisu, składać w kantorze Kurjera pod literami W. C. 8154

Kawiarnia do sprzedania, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Karmelicka 11 (7 dawny), w sklepie z pieczywem. 7981

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący. Ul. Włodzimierska 2. 7811

Kapitały 40,000, 20,000, 10,000, 3,000 rs. do wypożyczenia na domy, procent 7%. Wiadomość: Rymarska 14, na 2-m piętrze od frontu, rano do 10, w wieczór od 8. 8082

Do odstąpienia na dogodnych warunkach sumy: rs. 2,400, 12,000, 2,880, 3,000, lokowane na pewnych hypotekach. Wiadomość: Marszałkowska 119, druga brama, mieszkania 5, codziennie rano do 10, po południu od 5—6. Pośrednictwo się wyłącza. 8106

Sklep wiktuałów do sprzedania, warunki korzystne i bardzo tania. Wiadomość na miejscu, ulica Hoża 11. 8106

Magle są do sprzedania. — Ulica Dzielna 8. 8120

Sklepik jest do sprzedania w każdym czasie, za rubli 65. Ulica Pawia 51. 8124

Dom do sprzedania z wodociągami na 1 1/4 procent. Towarzystwa wzięto 12,000 rs. Gotówki potrzeba 12,000. Wiadomość: Ciepła № 10 nowy, mieszkania 5. 8123

Skład wódek, z większym obrotem, ktoby miał do zbycia, a w zamian wzięto poseję, z niewielkim długiem i dochodem rs. 2,400, zechce złożyć ofertę do kantoru Kurjera, pod adresem Posesja. 8125

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 29 nowy. 8087

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do wynajęcia za komorne. Hoża 64. 7990

Do interesu świetnie prosperującego, dwusobronnie gwarantowanego i absolutnie bez najmniejszego ryzyka, żądany jest zaraz kapitalista, z niemniej jak 20,000 rs., otrzyma 10% rocznie, mieć może zawsze podwójną gwarancję realną wyłożonego kapitału. Propozycja odpowiednia dla pp. obywateli, osiadłych w mieście, kapitalistów pragnących pewności kapitału i procentów i t. d. Oferty nadsyłać lub zgłaszać się: Aleja Ujazdowska № 12, J.W. Skarżyńskiego, mieszkania 5, w pałacyku w ogrodzie. J. Lubbecki, od godziny 7 do 8 codziennie. 1127

Do sprzedania lub zamiany dom duży na majątek ziemski wartujący rs. 120 tysięcy, bez długów, przy kolei i w dobrej okolicy. Opisy szczegółowe składać pod liter. C. B. 50. w kantorze powyższego pisma.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Włodowska 24 nowy. 7600

Dom okazały nowy z przyszłością, o kilkunastu oknach frontu, 3 piętrowy, w pobliżu ogrodu Saskiego do sprzedania. Tow. Kredytowego 23,000.—Życzący nabyć, zostawi swój adres w kiosku przy Zielonym Placu. 7788

Dom bez Towarzystwa, stajnie, wozownie z placem do murowania, może być na zamian. Warunki dogodne. Krakowskie-Przedmieście, w kiosku, wprost budki tramwajowej. 7707

Mieczarnia do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 19. 7966

Posiadający 6,000 rs. kapitału, może obrać interes korzystny, przynoszący około 30% czystego zysku. Reflektujący zechce złożyć swój adres pod lit. W. Z., w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1097

W Lubelskiem majątek z 20 włók, jest do sprzedania, lub zamiany na kamienicę. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1102

Plac na fabrykę lub skład przy stacji Grodzkiej do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 9—13, mieszka. 12, między 3 i 5 g. 8061

Rs. 4,000 do 5,000 do umieszczenia na dobrą hypotekę. Wiadomość u adw. przys. Kozłowskiego, Krakowskie-Przedmieście 15.

Potrzebna suma rs. 15,000, zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie, na majątek ziemski pod Warszawą, pośrednictwo wyłącza się. Wiad. w kancelarii rejenta Skabiczewskiego, 8320

Do ulokowania rs. 20,000, 15,000, 11,000, 6,000, 3,000 na domy 7%; 14,000 i 7,000 na dobra 8%. Marjensztadt, domu i mieszkania № 1, do 10 i od 3—4. 8323

Ktoby z panów fabrykantów, przemysłowców lub kupców, życzył sobie powierzyć reprezentację swego interesu, zdolnemu odpowiedzialnemu i obszerne mającemu stosunki, agentowi w Moskwie, zechce adres swój złożyć w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, pod adresem „Agent.” 1147

Rs. 3,800 potrzebne zaraz, na spłatę długu hypotecznego, dobrze ulokowanego. Hoża 64. 8310

Sklep niciarki do sprzedania. Warunki dogodne. Wiadomość w kiosku, plac św. Aleksandra. 8270

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska 15. 8276

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo niską cenę. Piwna 41. 8277

Dystrybucja do sprzedania. Krak.-Przedmieście № 69. 8291

Magle do sprzedania. Ul. Aleksandra 15, od frontu. 8299

Kawiarz przy ulicy Świętojańskiej 8/10, z powodu słabości właściciela zaraz do sprzedania. 8253

Jest do odstąpienia sklepik wiktuałów z powodu śmierci właściciela. Zienna 4. 8231

Na 6% jest zaraz do wyłączenia rs. 30,000 na dom pierwszej hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Chłodna 50, mieszkania 11, od 3 po południu do 7 wieczorem. 8232

Korzystny interes! Jedyny w Kutnie istniejący hotel, bufet i obszerny zajazd, skutkiem śmierci wieloletniego dzierżawcy do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Królewska 1, m. 9, u właściciela albo w Kutnie u rządy. 8314

Dom murowany, w środku miasta, przy zbiegu dwóch ulic, 5,500 ł. □, a frontu przeszło 160 łokci, przynoszący dochodu około rs. 4,500, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. W handlu kolonjalnym W. Kotulińskiego, Elektoralna № 33. 8264

Potrzebna jest suma 13,000 rubli, po Tow. Miej., na 1-a hypotekę. W handlu kolonjalnym Kotulińskiego, Elektoralna № 33.

Magle wiedeńskie, w dobrym stanie do sprzedania tania. Ulica Nowolipki № 42.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, obszerny, z oknem wystawowym, dogodnym mieszkaniem, porządnym urządzeniem, zapasem odpowiedniego towaru i patentem, z powodu słabości właściciela, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę, komorne niedrogie. Wiadomość na miejscu, ulica Żelazna № 20, lit. D. 8288

Skład węgla do odstąpienia, za przystępną cenę, lub w zamian na jakikolwiek inny interes, a to z powodu wyjazdu z dziećmi na kurację. Wiadomość na miejscu, przy rogu Twardej i Prostej, w tymże składzie.

E o k a i

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszczenie złożone z 5 pokoiów, pasażu, werandy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkimi wygodami, na parterze; 2) pomieszczenie z 6-u pokoiów, pasażu, werandy oszklonej, kuchni z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Elegancki lokal, 8 pokoiów z kuchnią, wanną, żyrandolami gazowymi, wejście główne ozdobne zamykane. Cena rs. 900 rocznie. Lokal suchy, ciepły, na żądanie stajnia i wozownia. Twarda 47 (wejście również od Chmielnej). 7940

Miodowa 15, do wynajęcia lokale po 3 i 2 pokoje, oraz 4 wozownie. Wiadomość w biurze właściciela domu № 491. 1134

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia kaszowego czasu, ulica Miodowa № 491. Wiadomość u właściciela lub u rządy domu.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. na Krakowskim-Przedmieściu № 60, wprost skweru: apartament na 1-m piętrze, składający się z 8 pokoiów, przedpokoju, kuchni, łazienki, pasażu, pokoiów dla służby, z wszelkimi wygodami. 8183

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. w domu № 60 na Krakowskim-Przedmieściu sklep z 4-ma dużymi pokojami, stajnią i wozownią, zajęty obecnie przez kantor żeglugi parowej p. Maurycego Fajansa, zdający na lombard lub inny zakład przemysłowy. 8182

W kantorze Kurjera składać adresy o 3 w alkową lub 4 pokojach niższych pięter, z dogodnościami, ceny umiarkowanej, dla emeryta bezdzietnego, sub. n. 300 rs.

Od 1-go Lipca do wynajęcia po 5 pokoiów z pasażem i balkonem, na 1-m i 2-m piętrze, od frontu, lokale będą wyremontowane. Tamże mieszkania mniejsze, oraz sklepy w „Nowym Bazarze,” komorne przystępne. Leszno № 40 nowy, wiadomość u rządy domu. 8027

Letnie mieszkanie w Nowym-Dworze, przy stacji kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość przy ul. Nalewki № 41, mieszkania 2. 7504

Letnie mieszkania umeblovane. Trzy pokoje eleganckie w pałacu, trzy skromne, domek osobno, w Bojarowie, obok stacji Otwock (Nadwiślańska). Rzecka, las, uznane higieniczne warunki. 7918

Do wynajęcia od 1 Lipca pomieszczenie, na fabrykę lub warsztat, ze składami i mieszkaniem, według żądania. Wiad. u właściciela domu, Leszno № 88/693. 1090

Letnie mieszkania w Dębem Małym, o 3 wiorsty od stacji Wołomin. Położenie bardzo ładne, ogród, las i łaźienka na rzecę. Nabał i warzywa na miejscu. Okazja do Warszawy codzienna. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 109, m. 1. 7736

Sklep z oknem i alkową do wynajęcia w każdym czasie. Cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu: Elektoralna 31—35, u gospodarza. 8051

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 i 5 pokoiów, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze; 7 i 5 lub 12 pokoiów na 2-m piętrze, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami; sklepy z mieszkaniem lub bez. Ulica Hoża № 5, wiad. u rządy w tymże domu. 6636

Lokale letnie i zimowe z nowoczesnymi dogodnościami, do wynajęcia zaraz i od 1-go Lipca, przy Nowo-Wiejskiej № 34. 8065

Salon o 3-ech oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządy domu. 895

Przy ul. Miodowej pod № 12, do odstąpienia od 1 Lipca r. b., osiem pokoiów i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u stróża.

W Skierniewicach letnie mieszkanie umeblovane, z ogródkiem, w bliskości parku, od 1-go Czerwca do wynajęcia. Wiadomość na pensji żeńskiej w Skierniewicach.

Mieszkania o 3 pokojach od 240 rs., w zdrowej miejscowości. Hoża 64. 7991

Całe pierwsze piętro, z 7-u pokoiów, przedpokoju, dużej kuchni, piwnicy i komórki, od 1 Lipca, w domu na rogu Dobrej i Drewnianej, pod № 12, za 500 rubli rocznie, lokal ten może być podzielony na dwa. Wiadomość u właściciela. 7266

Kąpęczów. Umeblovane mieszkania do wynajęcia, w murowanej willi. Marszałkowska 109, mieszka. 4. 7762

Pokój kawalerski umeblovany, do najęcia kwartalnie lub miesięcznie od 1-go Lipca. Królewska 3, mieszkania 16. 7952

2, 3, 4 pokoje, z balkonem, przedpokoja, mi, kuchnie ze zlewami i spiżarni. Woda miękka. Grzybowska 57. 1116

Przed Jabłonką letnie mieszkania w sosnowym lesie, przy stacji Płudy kol. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia. Na miejscu stróż Piotr wskazuje. Wiadomość w Warszawie, w kancelarii rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 1123

Letnie mieszkania z meblami, w pięknej i zdrowej miejscowości, pod lasem sosnowym, tania do wynajęcia. Wiadomość: ulica Szpitalna № 1. 8025

Za 280 rubli 3 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, od kwartału lub zaraz do najęcia. Dolny Marjensztadt na Wisłę. Wiad. w kasie łaźni Kurtza. 8313

2 pokoje z kuchnią, piwnicą i górą wspólną, bardzo suche, na parterze, do odstąpienia, z powodów nieprzewidzianych, za rubli 14 miesięcznie, (rocznie subli 168). Nowogrodzka 7, (blisko Brackiej), stróż wskazuje.

Lokale bardzo tania, 5 i 3 pokoje, na 1-m piętrze, a 3 na parterze, front. Ul. Młynska 7/5, od ulicy Przejazd. 1144

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość na miejscu w magazynie mebli Piechowskiego, ulica Marszałkowska 114. 342

4, 3 i 2 pokoje z przedpokojami, kuchnią, mi i zlewami, na 1-m i 2-m piętrze od frontu, za rs. 320, 280 i 180 rocznie, oraz stajnia i wozownia do wynajęcia od 8 Lipca. Tamka 16. 8263

Letnie mieszkania około Marcelina, w należycie odnowionych trzech oddzielnych parterowych domkach, pomieszczone w ogrodach z dowolną liczbą pokoiów, są do najęcia po znacznie niższych cenach, spacer w parku. Wiadomość: Warecka № 10, mieszkania 5. 8256

Letnie mieszkanie, oddzielny domek przy stacji Wawer, na 9-ej wiorście za Moskiewską rogatką, w folwarku Glinki, zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Smolna № 23, lokalu 1-szy, w godzinach od 10—11 zrana lub od 2—5 po południu. 8260

Letnie mieszkanie w Rembertowie, przystanek drogi Terespolskiej, cały domek 3 pokoje, kuchnia, może być podzielony. Wiadomość: zawiadowca Kruszewski na miejscu albo Warszawa, Nowolipki № 30/34, mieszkania 10, od godz. 4—6. 8242

Do wynajęcia od św. Jana r. b. piękne sklepy po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 8233

Pokój umeblovany (parter), z przedpokojem, ładnym wejściem, do wynajęcia. Ul. Bracka 23, mieszkania 8. 8305

Za rs. 290 trzy pokoje, przedpokój, kuchnia i schowanko, na 1-m piętrze w oficynie, z dwoma wejściami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Hoża № 13. 8261

Salon umeblovany, z fortepianem, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 76, m. 4, stróż wskazuje. 8162

Przy Krakowskim-Przedmieściu na Bednarskiej № 29, od 1 Lipca do wynajęcia: 1) salon z balkonem, trzy pokoje, dwie alkowy, przedpokój, (może być urządzona kuchnia), cena rs. 480; 2) sklep. 8238

Do wynajęcia od 1 Lipca lub każdego czasu lokal, na warsztat rzeźniczy, stolarski, ślusarski, lub na pralnię, oraz lodownia. Wiadomość u stróża, Wróbla № 6.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z 2-ma balkonami od ogrodu. Cena roczna 350 rs., przy ulicy Szczygłej, domu № 3/5. Wiadomość u stróża. 8259

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 8206

Zaginęła dnia 24 Maja świnia czarna, na moście, proszę się zgłosić pod № 28. ulica Nowy-Świat, do składu wędlin. 8192

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Ukuszerki F. Kewicz są pokoje umeblovane, z osobnym wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Zienna № 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszka. 1. 7927

Malarz pokojowy i znaków, przyjmuje roboty, malowanie i pisanie znaków, oraz wykonywanie pokoiów, lakiernie drzwi i okna, a która te robotę wykonują sumiennie i jak najtaniej. Ulica Marszałkowska № 113, m. 8, drugie piętro. 1119

Porte-cigares zgubione na ulicy Szpitalnej, można odebrać w Warszawskiej Izbie Skarbowej u Brodnickiego. 7998

Niniejszem zawiadamiam p. W. Poradzewskiego, że jeżeli do dnia 1 Czerwca r. b. nie porozumie się zemną, rzeczy jego pozostawione u mnie, będą sprzedane. M. Rogowski. 8119

Masło śmietankowe najlepsze z dóbr Perławic, 2 razy na tydzień otrzymywane, po kop. 35 za funt, poleca handel Władysława Biernackiego. Ul. Zienna № 1, róg Chmielnej. 8127

Pracownia „Heleny” przeniesiona została na Chmielną № 3 nowy. Udzielam lekcji haftu wszelkiego, przyjmuje znaczenie bielizny, monogramy, od 6 kop. Tamże potrzebna panna do szycia bielizny. 7854

Ukuszerki pokój z osobnym wejściem, za wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji. Elektoralna 10. 7795

Osoba wyjeżdżająca na kurację do Ciechocinka na czas wakacyjny, t. j. na Lipiec i Sierpień, pragnie zabrać ze sobą parę panienek, zapewniając staranną i troskliwą opiekę. Ulica Hortensja № 7, mieszkania 7, dzwonek. 7896

Szlafroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawnej Senatorska 27). 1039

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskretna, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 7775

Pracownia sukien, Marszałkowska № 134. Próg Świętokrzyskiej, wykonywa suknie po rs. 4, elegancko, prędko, dziecinne po rs. 1 kop. 50. Tamże różne meble do sprzedania.

Dnia 23 b. m. zginił piesek kasztanowaty z tasiemką na szyi. Upraszam się o odprawienie na ulicę Sienną № 26, m. 1. 8267

Mamka młoda, wiejska, przyzwyczajona, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długów, w prywatnym domu, jest do umieszczenia. Ul. Mokotowska № 21, wiadomość u stróża. 8249

Sukienki dziecinne trykotowe w różnych kolorach, według modeli paryżskich. Warecka № 9, mieszkania 19. 8230

Wozy meblowe do przeprowadzek na letnie mieszkania są do wynajęcia. Plac Witkowski 2. 8135

Ciechocinek. Osoba jadąca do Ciechocinka na sezon drugi, może podjąć się opieki nad dziećmi, potrzebującą kuracji ciechocińskiej. Marjańska 6, mieszka. 5. 8311

Kufry damskie i męskie, walizy skórzane, sakwojaże, plety (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście w Reursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Młoda mężatka życzy przyjąć dziecko do piersi, albo na garnuszek. Ulica Prosta № 16, wiadomość u stróża. 8283

Lekko z okolicy podmiejskiej może być przedstawiane do Warszawy trzykrotnie na dobę, w ilości od 10 do 60 garncy dziennego udoju. Wiad. ulica Hoża, domu № 9, mieszkania 8. 8267

W poniedziałek w przejściu z Marszałkowskiej na Hr. Berga, zgubiona została portmonetka, zawierająca około rs. 20. Łaskawy znalazca zechce takową złożyć właściciela cukierni Stengla, przy rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego, za nagrodą rs. 5. 8279

Proszka pamiątkowa, złota, szafirowa, z 35-u byłancikami zgubioną została w niedzielę dnia 23 b. m., po drodze z kościoła Trynitarzy na Solcu, do ulicy Żelaznej przez Chmielną. Sumienny znalazca raczy takową oddać do sklepu wędlin, przy ulicy Świętokrzyskiej № 13, za nagrodą. 8244

Letnie mieszkania w willi Jedlin, zrazem z ogrodem „Promenada Belwederska.” Trzy pokoje, kuchnia; dwa pokoje, kuchnia, stajnia, wozownia, w cztero-morgowym ogrodzie. Taż posiadłość do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 8262